DZIŚ PO STRONIE SENIORA

BEZPŁATNE LEKI DLA SENIORÓW

JAKIE WARUNKI TRZEBA SPEŁNIĆ, BY W APTECE NIC NIE PŁACIĆ?

Nr ISSN 2353-6152
Nr indeksu 350-206

www.gazetawroclawska.pl

Nr 222 | Cena 5 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek, 24.09.2026

78 lat

Gazeta WROCŁAWSKA

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Wrocław

Będą podwyżki cen biletów MPK? Radni rozpoczęli zbiórkę podpisów

Działacze SOS Wrocław, PiS, partii Razem i Nowej Fali Joanny Senyszyn będą zabierać podpisy pod projektem uchwały antypodwyżkowej.
– Str. 2

Kłodzko

Zatrzymaj się przed STOP-em, drony kontrolują przejazdy kolejowe

Policja wzięła pod lupę przejazdy kolejowe. Pierwszą akcję z wykorzystaniem drona przeprowadzono wczoraj w powiecie kłodzkim.
– Str. 4

Wrocław

Śmierć w Sky Tower. Mąż znalazł ciało swojej żony leżące w gorącym jacuzzi

Karolina Kwiatek, Katarzyna Zimna

Ciało kobiety znaleziono w jednym z apartamentów na wynajem we wrocławskim budynku Sky Tower. 36-latka zmarła podczas gorącej kąpieli w jacuzzi.

Tragiczny finał imprezy w Sky Tower. Jak ustaliliśmy, w sobotę ciało zmarłej znalazł jej mąż. To on miał wezwać policję. Gdy mężczyzna obudził się rano, zobaczył, że żony nie ma w łóżku. Poszedł do łazienki. Kobieta leżała w jacuzzi.

Sześć godzin pracy śledczych

Na miejscu pojawiła się prokuratura. Jakub Dłubacz, rzecznik Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu potwierdził, że biegli byli na miejscu przez ponad 6 godzin (od godz. 10 do 16.20).

O tym, że kobieta leżała w gorącej wodzie, świadczy fakt, że do godz. 11.30 jej temperatura zdążyła spaść do „zaledwie" 44 st. C. O godz. 12.30 ciało zdążyło ostygnąć do 39,6 st. C.

– Biegli z Zakładu Medycyny Sądowej we Wrocławiu wykonali sekcję zwłok. Na ten moment przyczyna zgonu nie została wskazana – relacjonuje prokurator Jakub Dłubacz.

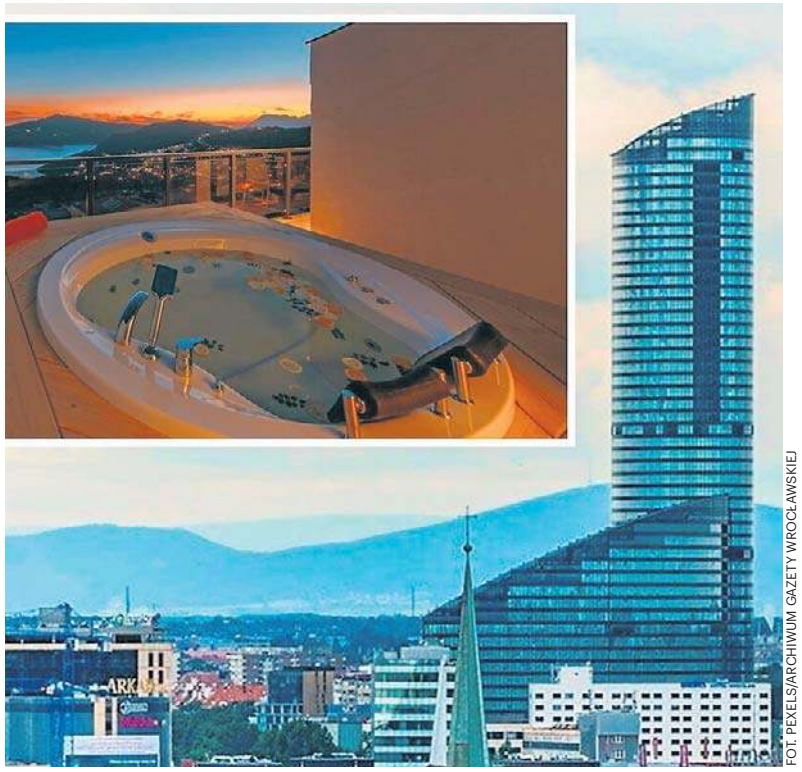

FOT. PEXELS/ARCHIWUM GAZETY WROCŁAWSKIEJ

Jako pierwsze informację o śmierci kobiety podało Radio Wrocław

Na imprezie był alkohol

Śledczy ustalili już, że uczestnicy imprezy, która została zorganizowana w nocy z 18 na 19 września w najwyższym wieżowcu Wrocławia, pili alkohol. Prokuratura będzie weryfikować, czy na przyjęciu pojawiły się także narkotyki.

– W trakcie oględzin miejsca zdarzenia oraz ciała denatki zabezpieczono materiał dowodowy. Pobrano również krew denatki oraz jej męża. Materiał zostanie poddany badaniom toksykologicznym – mówi prokurator Jakub Dłubacz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu.

Śledztwo prowadzi Prokuratura Rejonowa Wrocław Krzyki-Zachód.

©℗

REKLAMA 0011586943

eprasa.pl d61d4a68b6

POLECAMY

JUTRO: Stała baza wojsk amerykańskich w Polsce? SOBOTA: Jesień na balkonie i tarasie

24.09.2026
Czwartek

Dziś imieniny obchodzą: Gerard, Maria, Teodor
Telefon alarmowy: 112

GAZETA WROCŁAWSKA

Redaktor naczelna Maja Majewska
Z-ca redaktor naczelnej Mateusz Różański
Wydawcy Grzegorz Chmielowski, Cyprian Dmowski, Janusz Michalczyk

www.gazetawroclawska.pl

Polska Press Makroregion Zachód
Redakcja ul. św. Antoniego 2/4 (wejście A, I p.), 50-073 Wrocław
tel. 71 37 48 151, 71 37 48 100
redakcja@gazeta.wroc.pl
Prezes Makroregionu Robert Glinkowski
Dyrektor marketingu oddziału Anna Bijak-Bednarska
Druk Polska Press Oddział Poligrafia, 41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

PBC

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gazetawroclawska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz
na dziś

Arlena Sokalska:
Czas przestać odwracać wzrok

publicystka

Rosja zaatakowała cele właściwie na granicy z Polską. Uderzenie w lokomotywę pociągu Kijów-Warszawa oraz w stację benzynową tuż przy przejściu granicznym to nie były przypadki. Podobnie jak zmasowany atak dronów na tę część terytorium Ukrainy, która sąsiaduje z Polską.

Mniej więcej rok temu na nasz kraj nadleciały rosyjskie drony - nieuzbrojone, tzw. imitatory, które mają spowodować chaos w obronie przeciwlotniczej. To był jeden z pierwszych sygnałów, że Federacja Rosyjska ma plany co do krajów NATO. Świadczą o tym choćby incydenty, jakie miały miejsce w Polsce (wysadzone tory, tajemnicze pakunki, które miały wybuchnąć w samolocie transportowym), incydenty na Litwie, Łotwie, Estonii, w Niemczech. To regularna wojna hybrydowa, którą miał zdefiniować Walerij Gierasimow, obecny szef sztabu generalnego Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej (który służył kiedyś w Polsce w Północnej Grupie Wojsk jako dowódca batalionu czołgów).

Wojna hybrydowa ma przede wszystkim wywoływać poczucie chaosu. Do chaosu w Polsce czy w innych krajach NATO jeszcze daleko, ale też i Rosjanie nie powiedzieli ostatniego słowa. O ile służby chyba już nauczyły się ogarniać chaos, jaki generowały rosyjskie drony wlatujące w polską przestrzeń powietrzną, o tyle dezinformacji, która jest jak trucizna, ogarniać wciąż nie potrafią. Bo znów, jak dokładnie rok temu, przy okazji wlotu dronów, pojawiły się dziesiątki postów w mediach społecznościowych obwiniających Ukrainę o wybuchy na granicy. Wtedy też media społecznościowe zostały zalane informacjami, jakoby była to ukraińska prowokacja. Czas przestać odwracać wzrok. Czas przestać mówić „to nie nasza wojna". Tak, to nasza wojna, by my też jesteśmy atakowani. ©℗

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Gazetę Wrocławską"

tel. 71 727 62 37
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gazetawroclawska.pl

POGODA

dziś 15°C/9°C

jutro 15°C/9°C

WROCŁAW

Będą podwyżki cen biletów MPK? Radni rozpoczęli zbiórkę podpisów

Remigiusz Biały

Po parkingach i śmieciach przyszedł czas na bilety tramwajowe i autobusowe? Z doniesień medialnych wynika, że w ratuszu omawiane są plany podwyżek opłat za przejazdy komunikacją miejską we Wrocławiu. Sprawdziliśmy.

FOT. REMIGIUSZ BIAŁY

Działacze SOS Wrocław, PiS, partii Razem, Nowej Fali Joanny Senyszyn razem będą zabierać podpisy pod projektem uchwały antypodwyżkowej

W wielkiej tajemnicy w urzędzie miasta omawiane są plany podwyżek cen biletów komunikacji miejskiej od 1 stycznia 2027 r. Normalny bilet jednorazowy miałby kosztować już nie 4,60 zł, a 6,10 zł, co oznacza podwyżkę o 33 proc. Analogicznie wzrosnąć mają stawki biletów ulgowych oraz czasowych (np. 15-, 30- czy 60 minutowych). Takie rewelacje opublikował portal Wroclawskiefakty.pl.

Magistrat: Decyzja nie zapadła

Urząd Miejski Wrocławia dementuje te informacje.

- Nie ma decyzji o podniesieniu cen biletów jednorazowych i żadnych innych. Departament transportu nie prowadzi też prac nad nowym projektem uchwały. Nic się nie zmieni od 1 stycznia - mówi Tomasz Sikora z biura prasowego Urzędu Miasta we Wrocławiu. Urzędnik podkreśla, że żadna decyzja w zakresie podwyżki na żadnym etapie nie została podjęta.

- Co jakiś czas w debacie publicznej wraca natomiast pytanie, jak długo Wrocław będzie w stanie utrzymywać obecną taryfę. I trudno się temu dziwić. Ceny biletów są na tym samym poziomie, a w tym czasie bardzo mocno wzrosły koszty funkcjonowania transportu. Bilety pokrywają jedynie 30 proc. kosztów. Mimo tego cena podstawowego biletu we Wrocławiu się nie zmieniała. 4,60 zł za bilet jednorazowy to obecnie jedna z najniższych stawek wśród największych polskich miast, choć bezpośrednie porównania wymagają ostrożności, ponieważ miasta mają różne systemy taryfowe. Dla przykładu: w Krakowie jeden przejazd kosztuje dziś 6 zł, w Gdańsku - 4,80 zł - dodaje Tomasz Sikora.

Jak ustaliła „Gazeta Wrocławska", urzędnicy wrocławskiego magistratu niejednokrotnie podnosili sprawę ewentualnych podwyżek - regularnie poruszają ten temat w bieżących rozmowach z radnymi i koalicjantami Jacka Sutryka. Jednak nigdy nie padły konkrety, wyliczenia czy liczby.

Tajemnica poliszynela

- Żadne dokumenty w postaci projektu uchwały nie zostały nam przedstawione. Jednak nie ma się co oszukiwać, kuluary aż huczą o tym, że takie spotkania i rozmowy są prowadzone. Ja nie słyszałem o ewentualnych konkretnych kwotach czy wyliczeniach. Nie da się ukryć, że MPK Wrocław to finansowo najdroższa spółka i jeszcze dorzucili tam dodatkowego członka zarządu - byłą wiceprezydent Wrocławia Renatę Granowską z pensją ponad pół miliona złotych rocznie. No, z czegoś trzeba to utrzymać - mówi Piotr Uhle, radny z klubu Naprawmy Przyszłość.

- Z kuluarów wiem, że budżet jest mocno napięty. Mamy deficyt wydatków bieżących miasta, czyli tej części, która idzie na zarządzanie miasta, w tym na finansowanie komunikacji miejskiej. Nie jest to deficyt po części inwestycyjnej, który jest oczywiście dopuszczalny. Więc to naprawdę poważna sprawa i fatalna. Ratusz nie ma raczej wyjścia i będzie musiał podwyższyć ceny biletów, bo nie jest w stanie zaoszczędzić chociażby na samym urzędzie miasta, który stale się rozrasta - mówi Łukasz Kasztelowicz, radny z PiS u.

Domniemane podwyżki cen biletów (w związku z tymi, które już przeszły, czyli opłatą za śmieci i opłatą parkingową) były przyczynkiem do zawiązania się wielkiej koalicji ponad podziałami. Działacze SOS Wrocław, struktur partii Razem, wrocławskiego Prawa i Sprawiedliwości czy Nowej Fali (stowarzyszenia Joanny Senyszyn) będą wspólnie zbierać podpisy pod projektem uchwały do rady miasta, której przepisy mają być „tarczą antypodwyżkową" i zamrozić zwiększanie lokalnych opłat i danin na rzecz urzędu miasta. Podpisy można składać w biurach poselskich parlamentarzystów z Prawa i Sprawiedliwości czy posłanki partii Razem. W niedzielę (27 września) podpisy aktywiści z SOS Wrocław będą zbierać na wrocławskich targowiskach. ©℗

eprasa.pl d61d4a68b6

WROCŁAW/DOLNY ŚLĄSK

• **Dyżur reportera**
email: redakcja@gazetawroclawska.pl
Facebook: @GazetaWrocławska

OŁAWA

W kilku miejscowościach kranówka nie nadaje się do picia, nawet przegotowana

Konrad Bałajewicz

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Oławie wydał komunikat dotyczący złej jakości wody z wodociągu. W próbkach wykryto bakterie grupy coli oraz Escherichia coli. Wody nie wolno pić ani używać do mycia, nawet po przegotowaniu. Ostrzeżenie dotyczy 2443 osób.

Jak poinformował sanepid, próbki wody zostały pobrane 21 września, w ramach kontroli wewnętrznej. Badania mikrobiologiczne wykazały obecność bakterii grupy coli w liczbie 1 jtk/100 ml, podczas gdy dopuszczalna wartość wynosi 0 jtk/100 ml. Stwierdzono również obecność Escherichia coli – 1 jtk/100 ml.

W związku z wynikami badań Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Oławie stwierdził brak przydatności wody do spożycia przez ludzi. Problem dotyczy wodociągu Piskorzów. Zaopatruje on mieszkańców: Piskorzowa, Polwicy, Teodorowa, Wierzbna, Kun, Swojkowa, Pełczyc, Gęsic, Marszowic, Jankowa i Brzezimierza.

Sanepid podkreśla, że woda nie nadaje się do spożycia nawet po przegotowaniu. Nie należy jej używać do przygotowywania posiłków i napojów, mycia owoców i warzyw przeznaczonych do jedzenia na surowo ani do mycia naczyń kuchennych. Nie można jej wykorzystywać do kąpieli, mycia zębów i płukania jamy ustnej.

Woda może być używana do celów porządkowych, m.in. do spłukiwania toalet czy mycia podłóg.

Zarządca wodociągu prowadzi działania naprawcze, aby przywrócić jakość wody zgodną z wymaganiami.

©℗

FOT. PIOTR KRZYŻANOWSKI

Sanepid ostrzega: tej wody nie można pić nawet po przegotowaniu

KRÓTKO

Wrocław

Maszyna budowlana zablokowała obwodnicę

Aleja Wiśniowa została wczoraj zablokowana po awarii maszyny budowlanej, pracującej przy remoncie nawierzchni. Urząd Miejski Wrocławia poinformował o przewróceniu pojazdu. Policja nie potwierdziła jednak, by maszyna się przewróciła. Funkcjonariusze wyujaśnili, że pękła gąsienica, przez co pojazd został unieruchomiony na jezdni. Przez pół godziny ruch na tym oedcinku obwodnicy śródmiejskiej Wrocławia był utrudniony.

Jarosław Jakubczak

Wałbrzych

Przyłapali go z nieoznakowanego radiowozu

Nieoznakowane radiowozy, m.in. czarne BMW, pilnują na drogach, by kierowcy nie jeździli zbyt szybko i brawurowo. We wtorek wieczorem drogówka zatrzymała pirata drogowego na ul. Sikorskiego. 20-letni kierowca przekroczył tam dopuszczalną prędkość o 53 km/h, a jest to obszar zabudowany. Wałbrzyszanin jechał 123 km/h, dostał za to grzywnę 1,5 tys. zł i 13 pkt karnych. Policjanci odebrali mu także prawo jazdy. **Adrianna Szurman**

WROCŁAW

Przy Łużyckiej nie ma już miejsc do parkowania...

FOT. WIKTOR DYNGOSZ

Po remoncie Łużyckiej pojawiły się znaki zakazujące zatrzymywania się

Konrad Bałajewicz

Remont ulicy Łużyckiej przyniósł mieszkańcom nie tylko nową nawierzchnię. Po jego zakończeniu pojawiły się znaki zakazu zatrzymywania się, przez co zniknęła możliwość parkowania. Mieszkańcy są zaskoczeni i pytają, dlaczego nikt wcześniej ich o tym nie poinformował.

Ulica Łużycka na Różance została wyremontowana, ale wraz z nową nawierzchnią mieszkańcy dostali też zmianę, której - jak twierdzą - się nie spodziewali. Na odcinku od ul. Osobowickiej do ul. Bezpiecznej pojawiły się znaki zakazu zatrzymywania się oraz słupki.

Tu stawać już nie wolno

Wiktor Dyngosz, mieszkaniec ul. Łużyckiej opisuje, że przed remontem zakaz zatrzymywania się obowiązywał tylko po stronie cmentarza Osobowickiego. Po drugiej stronie ulicy mieszkańcy od lat parkowali swoje samochody.

- Po remoncie ZDiUM zamontował na stałe znaki „zakaz zatrzymywania się" także po naszej stronie. Dziś na całym odcinku nie można nawet na chwilę się zatrzymać. Mnie najbardziej ciekawi to, dlaczego decyzję podjęto bez naszej wiedzy. Dlaczego nikt nas nie zapytał? Nigdy nie słyszałem, żeby jakikolwiek wjazd został zastawiony. Ten chodnik ma szerokość 3,5 metra. Jest tak szeroki, że mogłaby być tamtędy prowadzić ścieżka rowerowa – wskazuje pan Wiktor.

Według niego, samochody można było zostawiać na chodniku tak, aby pieszym pozostawało co najmniej 1,5 metra na przejście. A teraz kierowcy muszą szukać miejsc postojowych gdzie indziej.

- To jest utrudnianie życia mieszkańcom. Okoliczni mieszkańcy, którzy parkowali na Łużyckiej, muszą teraz szukać miejsca na innych ulicach, Morawskiej, Serbskiej czy Bałkańskiej – dodaje.

Miasto przedstawia sytuację inaczej

Dlaczego po remoncie zdecydowano się na ustawienie zakazu? Joanna Urbańska-Jaworska z Urzędu Miejskiego Wrocławia mówi, że przed remontem na tym odcinku Łużyckiej nie było wyznaczonych miejsc parkingowych. Mieszkańcy rzeczywiście zostawiali tam samochody, ale często odbywało się to w sposób niezgodny z przepisami.

- Problem polegał na tym, że większość aut była parkowana na chodniku w sposób, który nie pozostawiał wymaganych przepisami co najmniej 1,5 m przestrzeni dla pieszych. Parkujące auta, które nie zastawiały chodnika, wystawały na jezdnię, blokując jeżdżące tam autobusy komunikacji miejskiej. Dochodziło również do zastawiania wjazdów do posesji. Taki sposób parkowania był niedopuszczalny zarówno przed remontem, jak i jest niedopuszczalny obecnie. Remont ulicy nie zmienił przepisów w tym zakresie. To ulica z zabudową domków jednorodzinnych, więc każdy ma swój garaż i podjazd. To są właściwe miejsca parkingowe mieszkańców, na terenie posesji – wyjaśnia Joanna Urbańska-Jaworska.

Dodaje, że zmiana nie była pomysłem urzędników.

- Wpłynęły do nas skargi mieszkańców, że trzeba uporządkować ruch w tym miejscu. Ustawienie znaków to odpowiedź na te skargi – mówi w rozmowie z Gazetą Wrocławską Joanna Urbańska-Jaworska.

Jednocześnie przyznaje, że przed ustawieniem znaków mieszkańcy nie zostali o tym poinformowani.

Nasz Czytelnik, pan Wiktor, zwrócił się już do Wydziału Inżynierii Miejskiej z wnioskiem o zmianę organizacji ruchu. Chce wyznaczenia miejsc postojowych na chodniku z zachowaniem przestrzeni dla pieszych. Według niego, jest to możliwy do zrealizowania kompromis.

©℗

eprasa.pl d61d4a68b6

0011588169

Naszej Koleżance
Karolinie Zatoń
z powodu śmierci
Taty

składamy
wyrazy głębokiego współczucia
oraz szczere kondolencje.
W tych bolesnych chwilach łączymy się w żalu
z Nią i Jej Rodziną

Zarząd oraz Pracownicy
WCT Spartan sp. z o.o.

0011586820

Umarłych wieczność dotąd trwa,
dokąd pamięcią się im płaci.
Z żalem zawiadamiamy, że dnia 12 września 2026 r.
zakończył swe życie

Jerzy Stefan
Kulikowski

lat 96
Uroczystość pogrzebowa odbędzie się 25.09.2026 o godz.
14:00 na Cmentarzu Komunalnym przy ul. Osobowickiej.
Pogrążona w smutku
Rodzina

0011586931

Można odejść na zawsze, by stale być blisko.
Z żalem zawiadamiamy, że dnia 19 września 2026 r.
zakończył swe wyjątkowe życie

Ś † P

ARTUR MIAŁKOWSKI

lat 71

Pogrzeb wraz z Mszą św. żałobną odprawione zostaną
dnia 25 09.2026r. (piątek) o godz. 13:00
w kaplicy na Cmentarzu Komunalnym przy
ul.Grabiszyńskiej we Wrocławiu

O czym zawiadamia w smutku pogrążona
RODZINA

AUTOPROMOCJA

Nekrologi
zamówisz tutaj:
Wrocław, ul. św. Antoniego 2/4, 71 374 82 49
reklama.wrocław@polskapress.pl

AUTOPROMOCJA

Wspomnienia.
Te najważniejsze...
Wspomnij bliskich. Zapal im świeczkę. Sprawdź na
nekrologi.net i gazetawroclawska.pl/nekrologi

KŁODZKO

Zatrzymaj się przed STOP-em, drony kontrolują przejazdy

Konrad Bałajewicz

Policja bierze pod lupę przejazdy kolejowe na Dolnym Śląsku. Pierwszą akcję z wykorzystaniem drona przeprowadzono wczoraj w powiecie kłodzkim. Wystarczyło kilka godzin, aby ukarać 15 kierowców, którzy nie zatrzymali się przed znakiem STOP.

FOT. KPP W KŁODZKU

Policja kontroluje przejazdy kolejowe na Dolnym Śląsku. Kłodzko było dopiero pierwszym punktem tej akcji.

Akcję „Bezpieczny przejazd kolejowy" policjanci przeprowadzili na terenie powiatu kłodzkiego, ale zapowiadają kontrole również w innych miejscach. To reakcja na ostatnie niebezpieczne zdarzenia na przejazdach kolejowych. Policjanci sprawdzą, jak kierowcy zachowują się w miejscach, gdzie chwila nieuwagi albo próba zaoszczędzenia kilku sekund może skończyć się śmiercią.

Mundurowi wykorzystali wczoraj drona, przeprowadzili kilkaset obserwacji. Bezzałogowiec pomógł wychwycić 15 kierowców, którzy zbliżali się do przejazdu i nie zatrzymywali się przed znakiem STOP. Policja przekazuje, że kierujący wjeżdżali na przejazd bez wymaganego zatrzymania, często z dużą prędkością.

- Podczas akcji policjanci ujawniali wykroczenia drogowe, które kończyły się postępowaniem mandatowym lub skierowaniem wniosku do sądu. Przypominamy, że kierowca zbliżający się do przejazdu kolejowego powinien odpowiednio wcześniej zmniejszyć prędkość i upewnić się, że może bezpiecznie kontynuować jazdę. Jeżeli przed przejazdem znajduje się znak „STOP", zatrzymanie pojazdu jest obowiązkowe – mówi podinsp. Wioletta Martuszewska z Komendy Powiatowej Policji w Kłodzku.

- Trzeba pamiętać, że maszynista nie ma takich możliwości reakcji, jak kierowca samochodu. Droga hamowania pociągu jest bardzo długa, dlatego w sytuacji nagłego pojawienia się pojazdu lub osoby na torach, nie ma już możliwości uniknięcia zderzenia – apeluje o rozwagę podinsp. Martuszewska.

Za niezatrzymanie się przed znakiem B-20 „STOP" wyznaczonym przed przejazdem kolejowym grozi mandat w wysokości 300 zł oraz 8 punktów karnych. ©℗

REKLAMA 0011486419

ZAKŁADY POGRZEBOWE

● **„ABEL"** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowa organizacja pogrzebów i kremacji. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe, kom. 502-922-708, 71/ 355 92 23 ul. Św. Wincentego 10 A.

● **„ADORIA"** Usługi Pogrzebowe. Tanio, profesjonalnie i bezgotówkowo. Całodobowy odbiór ciała z dowolnego miejsca. Pożegnania i kremacje. Obsługa ekskluzywnym karawanem. Biuro na terenie cm. Osobowice 59a - wszystkie sprawy w jednym miejscu. Tel. całodobowy 71 352 52 05 lub 503 33 83 84.

● **„ANUBIS"** – kompleksowe usługi pogrzebowe - profesjonalnie - bezgotówkowo. Dom Pogrzebowy, biuro i własna kaplica i chłodnia, organizowanie pożegnań przed kremacją oraz czuwanie przy zmarłym przed pogrzebem tradycyjnym w godzinach dogodnych dla klienta. Wrocław, ul. Szpacza 32/34, tel. 71 350 01 01 całodobowy. Biuro: Wrocław, ul. Dubois 20, Wróblowice, ul. Stawowa 5. Całodobowe przewozy zmarłych kraj i zagranica. Załatwianie formalności również w domu klienta. Telefony całodobowe 71 328 83 85, 723 030 303.

● **„ARCHON"**– Zakład Pogrzebowy tel. 71 332 60 60 – całodobowe przewozy zmarłych. Własna chłodnia i kaplica, rozliczenia bezgotówkowe, wyrabianie aktów zgonu i wszystkich formalności ZUS i USC. Obsługa ceremonii pogrzebowych ekskluzywnym karawanem Mercedes Pilato gratis. Nasze oddziały: Włodkowica 37, Hallera 112, Bogusławskiego 33, Traugutta 67, Skłodowskiej-Curie 49, Kiełczowska 90 (cm. komunalny), Krzywoustego 287, Trzebnicka 67, ul. Grabiszyńska 101, ul. Zaporoska 83, www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **„WITWICCY"** Zakład Usług Pogrzebowych, Producent Trumien. Całodobowy przewóz zmarłych. Rozliczamy ZUS, KRUS, WBE, MSWiA w zakładzie. Własna chłodnia. Kompleksowo. Solidnie! Wrocław Borowska 254 - naprzeciw Akademii Medycznej, Wrocław Kościuszki 67/1a – róg Gwarnej, Krzyżowice ul. Główna 14 gm. Kobierzyce, Sobótka ul. Św. Anny 19/1, 71/889-00-60, www.zakladpogrzebowy24.pl

● **CAŁODOBOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH** dla miasta Wrocławia i Dolnego Śląska. Najniższe ceny. Tel. 502-922-708, 71 322-60-16.

● **KREMATORIUM – ARCHON**, ul. Kiełczowska 90, tel. 71 345 73 43 - całodobowo. Kompleksowe usługi kremacyjne i pogrzebowe, ustalanie terminów. Całodobowy odbiór osób zmarłych z domu, szpitali, hospicjów. www.krematorium.wroclaw.pl

● **MIĘDZYNARODOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH**, tel. 71/332-60-60 – całodobowo. Przewóz zmarłych i prochów z państw całego świata. Załatwiamy wszelkie pozwolenia i formalności. Posiadamy licencję na tranport zmarłych z Francji. www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **ROCH** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowo, kompleksowo. Całodobowe przewozy zmarłychz domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe 71/322 60 16, kom. 502-922-708, Wrocław, ul. Św. Wincentego 10 a (dawna Obrońców Pokoju).

Dziś pożegnamy

Pogrzeby 24 września 2026

● **OSOBOWICE**
Marianna Wasilewska g. 8.40
Anmna Szwarcbart Kulon g. 9.20
Helena Dolińska g. 10
Jerzy Gałowicz g. 10.40
Lech Bachar g. 11.20
Stanisław Wroński g. 12
Zbigniew Wojtaszak g. 12.40
Elżbieta Raczyńska g. 13.20
Stanisław Graczykl g. 14
Mieczysław Wojciulewicz g. 14.40
Daniel Krajewski g. 15.20

● **GRABISZYN**
Alicja Rosik g. 11
Helena Kwiecińska g. 13

● **PAWŁOWICE**
Stanisław Góralski g. 13
Józef Ratajczyk g. 14

Zarząd Cmentarzy Komunalnych,
pl. Strzelecki 19/21, 50-224 Wrocław

eprasa.pl d61d4a68b6

ZDROWIE

Cuda nawet na stołówce, czyli rzecz o intensywnej rehabilitacji w Brzegu Dolnym

RED

Powrót do sprawności po operacji, udarze, walka z przewlekłym bólem, popraw kondycji. O wracaniu do zdrowia w Centrum Intensywnej Rehabilitacji Creator w Brzegu Dolnym rozmawiamy z dr. Rafałem Kubackim, judoką, olimpijczykiem, trenerem i wykładowcą akademickim.

Z jakiego powodu trafił Pan na fizjoterapię do Centrum Intensywnej Rehabilitacji w Brzegu Dolnym?

Przeszedłem operację stawu kolanowego. Po wielu latach uprawiania sportu i pracy w roli trenera przyszedł moment, w którym musiałem zadbać o zdrowie. Po licznych konsultacjach u lekarzy zdecydowałem się poddać operacji. Wyszedłem z założenia, że zabieg to połowa sukcesu – kluczowa jest natychmiastowa i profesjonalna rehabilitacja. Uznałem, że najlepszym miejscem na powrót do sprawności jest Centrum Intensywnej Rehabilitacji Creator w Brzegu Dolnym.

Dlaczego akurat to miejsce uznał Pan za najlepsze?

Współpracuję z Creatorem jako ambasador tej marki i mogłem wcześniej z bliska poznać ten ośrodek. Miałem też okazję wizytować różne oddziały szpitalne i placówki prowadzące fizjoterapię po zabiegach. Warunki, jakie stworzono w Brzegu Dolnym, są bezkonkurencyjne. Ośrodek jest wyposażony w bardzo nowoczesny i różnorodny sprzęt. Pracują tu świetnie przygotowani fizjoterapeuci. Pacjenci mają do dyspozycji komfortowe warunki, w tym pokoje jednoosobowe dostosowane do ich potrzeb oraz wyśmienite wyżywienie. Najważniejsza jest jednak strona medyczna: każdy otrzymuje kilka specjalistycznych zabiegów dziennie, które są precyzyjnie dobierane przez lekarza pod kątem konkretnych zaburzeń ruchu i potrzeb. Co ciekawe, profil pacjentów CIR-u jest bardzo szeroki – trafiają tu osoby w różnym wieku, w tym także te, które dopiero przygotowują się do planowanych operacji, czyli korzystają z tzw. prerehabilitacji, jak i seniorzy chcący poprawić codzienne funkcjonowanie i dobrostan.

Wiele osób po wyjściu ze szpitala decyduje się na powrót do domu i dojeżdżanie na zabiegi. Pan wybrał wyjazd do stacjonarnego ośrodka. To lepsze rozwiązanie?

Po endoprotezie, skomplikowanym złamaniu czy operacji kręgosłupa pacjent wraca do domu i często czuje się bezradny. Wie, że ma chodzić o kulach i ćwiczyć, ale przy dużym bólu i obrzęku niesamowicie ciężko jest zmobilizować się samemu. W takich ośrodkach, jak CIR w Brzegu Dolnym, ten problem znika. Terapia jest tu głównym zajęciem, dobrze zorganizowanym. W budynku bez barier architektonicznych – zainstalowano w nim specjalny system wind – łatwo się poruszać nawet osobom na wózkach, z balkonikami lub o kulach. Bez problemu można się przemieszczać między piętrami. Odpadają uciążliwe dojazdy, będąc dla obolałej osoby dużym utrudnieniem. Ponadto rehabilitacja stacjonarna jest niezwykle intensywna – zabiegi odbywają się nie tylko od poniedziałku do piątku, ale również w soboty. Creator dba o to, by czas był maksymalnie wykorzystany.

Wspomniał Pan, że CIR jest niedużą placówką. Domyślam się, że kameralna atmosfera też ma duże znaczenie dla rekonwalescencji.

Domowa atmosfera to ogromny atut tego miejsca. W wielkich sanatoriach czy szpitalach pacjent czuje się anonimowy. Hotel w CIR pomieści tylko 24 osoby. Pacjenci mają okazję się poznać, zaprzyjaźnić. Terapeuci i personel po dwóch–trzech dniach pamiętają imiona pacjentów. Czuje się pełne zrozumienie i wsparcie. W fizjoterapii stan psychiczny ma gigantyczne znaczenie – jeśli pacjent nie jest zestresowany,

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Dr Rafał Kubacki to utytułowany judoka, medalista olimpijski, trener i wykładowca akademicki. Dla naszych Czytelników wyjaśnia, dlaczego rehabilitacja jest tak ważna

czuje się bezpiecznie i jest pozytywnie nastawiony, to o wiele chętniej ćwiczy, mniej się spina, a terapia postępuje znacznie szybciej. Dzisiaj mieliśmy tego świetny dowód. Kilka dni temu do CIR przyjechała starsza pani, która poruszała się wyłącznie o laskach lub kijkach. Po serii intensywnych zabiegów przyszła dzisiaj na stołówkę i ze zdziwieniem zaczęła pytać: „Gdzie są moje laski?”. Okazało się, że zapomniała ich wziąć z pokoju, bo zaczęła chodzić bez nich! Powiedziałem jej wtedy półżartem: „Widzi Pani, u nas dzieją się po prostu cuda”. A tak poważnie – to nie są czary, to efekt wybitnie indywidualnego podejścia. W dużych ośrodkach fizjoterapeuci nie mają czasu na to, by poświęcić pacjentowi tyle uwagi i troski, ile otrzymuje się tutaj.

Chcę tu zwrócić uwagę na rolę relacji międzyludzkich. W wieku późnej młodości mają one kolosalne znaczenie dla zdrowia. Często do ośrodka przyjeżdżają osoby samotne. Dzięki kameralnej atmosferze, wspólnym posiłkom i ćwiczeniom, niesamowicie szybko nawiązują tu przyjaźnie. Pacjenci zaczynają się umawiać na zabiegi, chodzą na spacery, rozmawiają. Te relacje nie kończą się wraz z turnusem – trwają, dając im ogromną radość i wsparcie.

Wspomniał Pan o stołówce. To też jest miejsce spotkań i rozmów, ale przede wszystkim zdrowe jedzenie ma ogromny wpływ na zdrowie. Jak Pan ocenia kuchnię w CIR?

Posiłki są przygotowywane na miejscu, od podstaw. Kuchnia jest wyśmienita. Personel jest bardzo elastyczny i istnieje możliwość dostosowania posiłków do indywidualnych życzeń czy potrzeb dietetycznych pacjenta. Bywa, że spełniane są kulinarne marzenia pacjentów i przygotowuje się dania na życzenie.

Dodajmy, że CIR to także dobre miejsce na tzw. opiekę wytchnieniową.

To rewelacyjne rozwiązanie dla rodzin, które na co dzień opiekują się starszymi bliskimi. Tacy opiekunowie też potrzebują oddechu, urlopu, mając pewność, że ich bliski jest w bezpiecznych rękach. W Brzegu Dolnym seniorzy mają zapewnioną całodobową opiekę, komfortowe pokoje z łazienkami dostosowanymi do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, pyszną kuchnię i fizjoterapię. Sami seniorzy bardzo chwalą sobie pobyty tutaj.

Częstymi gośćmi tutaj są także osoby młode, zmagające się z problemami wynikającymi z siedzącego trybu pracy. Długie godziny za biurkiem generują ból kręgosłupa, przeciążenia mięśniowe czy ograniczenia ruchomości. Oni przyjeżdżają na pobyty tygodniowe lub dwutygodniowe z opcją przedłużenia. Dzięki intensywnym, codziennym ćwiczeniom oraz zabiegom fizykalnym ich dobrostan fizyczny ulega błyskawicznej poprawie.

W pełnej regeneracji pomaga też otoczenie i kontakt z przyrodą.

Usytuowanie ośrodka bardzo sprzyja rekonwalescencji. Przy budynku jest piękny park z alejkami spacerowymi. Osoby, dla których ważna jest sfera duchowa, mogą w kilka minut dojść do pobliskiego kościoła. W pobliżu są też sklepy i apteki.

©℗

REKLAMA 0011587177

ŻARÓW

BURMISTRZ MIASTA ŻARÓW
OGŁASZA IV PRZETARG

publiczny, ustny nieograniczony na sprzedaż LOKALU MIESZKALNEGO o pow. 78,02 m²

Numer działki	Pow. działki w m²	Numer KW	Położenie	Przeznaczenie w mpzp	Forma oddania nieruch.	Cena wywoław.	Wysokość wadium	Godz. rozp. przetargu
63/4	1755	SW1S/00084894/1	**Żarów, ul. Zamkowa 15/16 Pow. lokalu 78,02 m²**	Teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej	sprzedaż lokalu na własność wraz z udziałem w gruncie 2,58%	**245.000 zł w tym:** 239930 zł – lokal 5070 zł – udział	**24.500 zł**	**10⁰⁰**

1. Przetarg odbędzie się **27 października 2026 r.** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żarowie, ul. Zamkowa 2, pokój nr 19 o godzinie podanej w tabeli.
2. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w wysokości 10% ceny wywoławczej podanej w tabeli **na konto Urzędu Miejskiego w Żarowie przy ul. Zamkowej 2 w Żarowie, Santander Bank 97 1090 2369 0000 0001 4749 3760 najpóźniej do dnia 23 października 2026 r. włącznie. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Urzędu Miejskiego w Żarowie.**
3. Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygra przetarg, zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia, pozostałym uczestnikom wadium zwraca się w terminie do 3 dni od dnia zakończenia przetargu.
4. Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden uczestnik zaoferuje cenę o co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.
5. Cena nieruchomości sprzedawanej w drodze przetargu podlega zapłacie najpóźniej do dnia zawarcia aktu notarialnego. W razie uchylania się uczestnika, który wygrał przetarg, od zawarcia umowy notarialnej, wpłacone wadium ulega przepadkowi na rzecz organizatora przetargu.
6. Zgodnie z ustawą o podatku od towarów i usług zbywany lokal zwolniony jest z podatku VAT. Oferent, który wygra przetarg, zobowiązany będzie do poniesienia kosztów sądowych i notarialnych związanych z przeniesieniem prawa własności lokalu.
7. Ogłoszenie o przetargu umieszczone jest na stronie internetowej Urzędu: www.um.zarow.pl
8. Dodatkowych informacji udziela Referat Nieruchomości, Gospodarki Przestrzennej i Lokalowej tel. 743067301.
9. **Uczestnik zobowiązany jest do przedłożenia komisji przetargowej dowodu wpłaty wadium oraz dokumentu tożsamości przed otwarciem przetargu.**
10. Jeżeli uczestnik jest reprezentowany przez pełnomocnika, konieczne jest przedłożenie oryginału pełnomocnictwa upoważniającego do działania na każdym etapie postępowania przetargowego (dotyczy także małżeństw, gdy tylko jedno z małżonków jest obecne na przetargu).
11. **Wpłata wadium przez uczestnika przetargu jest równoznaczna z potwierdzeniem przez niego faktu zapoznania się z warunkami przetargu i ich akceptacją oraz treścią klauzuli informacyjnej (RODO).**
12. Nieruchomość wolna jest od wszelkich obciążeń na rzecz osób trzecich i nie jest przedmiotem zobowiązań.
13. Nabywca przejmuje nieruchomość w stanie istniejącym.
14. Niezależnie od podanych powyżej informacji, oferent odpowiada za samodzielne zapoznanie się ze stanem prawnym i faktycznym lokalu.
15. **Lokal składa się z 2 pokoi, kuchni, spiżarki, łazienki i przedpokoju (II piętro). Do lokalu przynależy piwnica.**
16. **Poprzednie przetargi odbyły się w dniu 8.07.2025 r., 21.10.2025 r. oraz 14.04.2026 r. (zakończone wynikiem negatywnym)**.

eprasa.pl d61d4a68b6

FOKUS

• **Treningi reagowania na sygnały alarmowe** odbędą się w sobotę i niedzielę w woj. podlaskim i warmińsko-mazurskim

WARSZAWA

CBA zatrzymało pracownicę kancelarii prezydenta i komentatora TV Republika

Jak poinformował rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych Jacek Dobrzyński, zatrzymania mają związek z nieprawidłowościami w Polskiej Fundacji Narodowej

oprac. Karolina Wrońska

Minister sprawiedliwości Waldemar Żurek przekazał na X, że zatrzymanie kolejnych osób w śledztwie dotyczącym opłacanej ze środków Polskiej Fundacji Narodowej kampanii „Sprawiedliwe Sądy» „to jasny sygnał: mechanizmy wyprowadzania publicznych pieniędzy na partyjną propagandę są skrupulatnie rozliczane".

Z nieoficjalnych informacji PAP ze źródeł zbliżonych do sprawy wynika, że zatrzymanymi są Anna Plakwicz i Piotr Matczuk. W czasie kadencji rządu PiS Beaty Szydło odpowiadali oni za działania wizerunkowe tej partii. Obecnie Plakwicz jest dyrektorką Biura Wydarzeń Prezydenta, a Matczuk – komentatorem telewizji Republika.

Polska Fundacja Narodowa (PFN) została założona w 2016 r. przez 17 spółek Skarbu Państwa. Jej zadaniem miało być promowanie wizerunku Polski za granicą, budowanie marki i promowanie polskiej gospodarki.

W lipcu Agenci Centralnego Biura Antykorupcyjnego zatrzymali dwóch byłych członków Polskiej Fundacji Narodowej: 64-letniego Macieja Ś. i 63-letniego Cezarego J.

Usłyszeli oni zarzuty sfinansowania kampanii „Sprawiedliwe Sądy», a także nielegalnego finansowania partii politycznych: PiS i Solidarnej Polski. Nie przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów. Prokuratura Regionalna w Rzeszowie dokonała zabezpieczeń majątkowych na mieniu Macieja Ś. i Cezarego J.

FOT. ADAM JANKOWSKI

Centralne Biuro Antykorupcyjne zatrzymało dwie osoby w związku ze śledztwem ws. nieprawidłowości w Polskiej Fundacji Narodowej

W połowie lipca br. funkcjonariusze Centralnego Biura Antykorupcyjnego przeszukali też miejsca zamieszkania Plakwicz i Matczuka.

Prokuratura Regionalna w Rzeszowie poinformowała, że to byli członkowie zarządu spółki Solvere, którzy na podstawie umowy z Polską Fundacją Narodową zrealizowali kampanię „Sprawiedliwe Sądy».

W drugiej połowie czerwca 2024 roku Prokuratura Okręgowa w Warszawie wszczęła śledztwo w sprawie nadużycia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez członków zarządu Polskiej Fundacji Narodowej.

Postępowanie zostało wszczęte w sprawie nadużycia uprawnień i niedopełnienia obowiązków w okresie od 1 stycznia 2017 roku do 31 grudnia 2017 roku w Warszawie przez członków Zarządu Polskiej Fundacji Narodowej, obowiązanych na podstawie przepisu ustawy oraz decyzji Rady Fundacji do zajmowania się jej sprawami majątkowymi, w związku ze sfinansowaniem kampanii medialnej „Sprawiedliwe Sądy", czym wyrządzono fundacji szkodę majątkową w wielkich rozmiarach, w kwocie nie mniejszej niż 8 mln 428 tys. zł – poinformował wtedy rzecznik Prokuratury Okręgowej w Warszawie prok. Piotr Skiba.

Premier Donald Tusk, komentując zatrzymania ws. Polskiej Fundacji Narodowej, stwierdził, że to dobrze, iż osoby odpowiedzialne za kampanię „Sprawiedliwe Sądy" zapoznały się bliżej z wymiarem sprawiedliwości. Jak zaznaczył, sprawa z czasów rządu PiS billboardów atakujących niezależne sądownictwo była szczególnie bulwersująca.

– To były billboardy w całym kraju, to był zorganizowany przez rząd atak na niezależne sądownictwo, więc to taki podwójny skandal. Nie dość, że nadużywanie środków publicznych to jeszcze w bardzo jednoznacznie złym celu. Także dobrze, że osoby za to odpowiedzialne zapoznały się bliżej z wymiarem sprawiedliwości – skwitował szef rządu. **PAP**

POLITYKA

Reaktywacja projektu „Fort Trump"

oprac. Tomasz Dereszyński

Prezydent Karol Nawrocki wyraził nadzieję, że dojdzie do sfinalizowania planów utworzenia w Polsce stałej bazy wojskowej USA, i że zostanie ona nazwana „Fort Trump".

Prezydent Karol Nawrocki w wywiadzie dla Bloomberg Television oświadczył, że jest przekonany, iż decyzja w tej sprawie jest „tylko kwestią czasu", i że chciałby, aby budowa bazy została zakończona przed upływem kadencji Trumpa w 2029 r.

- Kiedy administracja USA i oba rządy zakończą prace, to sądzę, że prezydent Trump będzie mógł osobiście wziąć udział w inauguracji Fort Trump - powiedział prezydent na marginesie sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w Nowym Jorku.

Przed tygodniem Trump oznajmił, że „czynione są wielkie postępy w kierunku ustanowienia bazy wojsk lądowych USA w Polsce". Dodał, że dzieje się tak „dzięki odważnemu przywództwu jego przyjaciela, Karola Nawrockiego". **PAP**

BEZPIECZEŃSTWO

Rosyjski śmigłowiec naruszył polską przestrzeń

oprac. Grzegorz Kuczyński

Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych poinformowało, że w środę ok. godz. 11 rosyjski śmigłowiec naruszył polską przestrzeń powietrzną w regionie Braniewa.

O naruszeniu przestrzeni poinformowało X Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych (DORSZ), które m.in. odpowiada za bezpieczeństwo polskiej przestrzeni powietrznej. Jak podano, śmigłowiec wykonywał lot z obwodu królewieckiego, naruszył polską przestrzeń powietrzną na maks. głębokość ok. 300 m i przebywał w niej przez 42 sekundy.

„Lot maszyny był obserwowany przez systemy radiolokacyjne Sił Zbrojnych RP. Poderwane zostały samoloty myśliwskie, a naziemne siły i środki pozostawały w stanie gotowości" – zapewniło Dowództwo.

Według DORSZ „charakter incydentu wskazuje na to, że Rosja po raz kolejny testuje gotowość naszej obrony powietrznej". **PAP**

KRÓTKO

Katowice

Sąd zaostrzył karę dla zabójcy księdza z Kłobucka

30 lat więzienia – to prawomocna kara dla Tomasza J., który w lutym 2025 r. podczas napadu na plebanię zabił proboszcza parafii NMP Fatimskiej w Kłobucku ks. Grzegorza Dymka. Wyrok ogłosił w środę Sąd Apelacyjny w Katowicach, jest on surowszy niż orzeczenie częstochowskiego sądu, który kilka miesięcy temu Tomaszowi J. wymierzył karę 20 lat więzienia. Sąd Apelacyjny uznał, że ustalenia sądu pierwszej instancji były prawidłowe, jednak wymierzona kara była zbyt łagodna w stosunku do okoliczności sprawy. Wyrok jest prawomocny.

Warszawa

Wybory uzupełniające do Senatu

Marszałek Senatu Małgorzata Kidawa-Błońska poinformowała w środę, że wybory uzupełniające do Senatu odbędą się najprawdopodobniej 22 listopada. Nowa osoba, która zasiądzie w ławach senackich zastąpi zmarłego w sierpniu br. gen. Mirosława Różańskiego. Wybory odbędą się w okręgu wyborczym obejmującym część województwa lubuskiego z Zieloną Górą.

Kraków

Kandydat zrezygnował ze startu w wyborach

Jan Hoffman, jeden z inicjatorów referendum odwoławczego, poinformował w środę, że zrezygnował ze startu w wyborach prezydenta Krakowa i przekazał swoje poparcie Łukaszowi Gibale. Jak podkreślił, „najlepszym rozwiązaniem dla Krakowa, najlepszą szansą na dobrą przyszłość miasta jest prezydentura pana Łukasza Gibały". Wybory prezydenta Krakowa odbędą się 27 września.

FOT. ADAM JANKOWSKI

Panie prezydencie – ma pan szansę na to, żeby ludzie płacili mniejsze ceny za benzynę. Niech pan podpisze ustawę (...), bo rząd rządzi, a prezydent reprezentuje Polskę

WŁODZIMIERZ CZARZASTY
marszałek Sejmu

eprasa.pl d61d4a68b6

BRUKSELA

Unia przedłużyła o trzy lata sankcje na Rosję. Z czarnej listy usunięto dwóch oligarchów

oprac. Anna Nagel

Rada UE poinformowała we wtorek wieczorem o przedłużeniu sankcji na 3 tys. osób i podmiotów związanych z rosyjską agresją na Ukrainę na kolejne trzy lata. Zgodnie ze źródłami UE z czarnej listy usunięto dwóch oligarchów.

Oficjalny komunikat nie wspomina z nazwiska o dwóch rosyjskich oligarchach, którzy w ramach zakulisowych negocjacji zostali usunięci z listy. Wcześniej irlandzka prezydencja, ogłaszając porozumienie między stolicami, podała, że sankcje na Rosję zostaną przedłużone „bez niektórych osób".

Chodzi o popleczników rosyjskiego przywódcy Władimira Putina: Aliszera Usmanowa i Michaiła Fridmana. Za Usmanowem ujęła się Francja, wykreślenia obu oligarchów chciała Słowacja.

Słowacja regularnie – wcześniej wspólnie z Węgrami, gdy premierem był Viktor Orban – wykorzystywała moment przedłużania sankcji, by zabiegać o zdjęcie obostrzeń z konkretnych osób. Gdy w zeszłym tygodniu niespodziewanie zrobiła to Francja, wywołało to negocjacyjne turbulencje. Sankcje zostały prowizorycznie przedłużone o tydzień. W tym czasie unijni negocjatorzy uzgodnili rozwiązanie, by w zamian za wykreślenie z listy dwóch oligarchów, o których zabiegała Francja i Słowacja, obostrzenia zostały przedłużone na trzy lata.

Przeciwko była jednak Łotwa, która do końca zabiegała o utrzymanie Usmanowa i Fridmana na unijnej czarnej liście.

Minister spraw zagranicznych Ukrainy Andrij Sybiha oświadczył we wtorek, że decyzja o wykreśleniu rosyjskich oligarchów Aliszera Usmanowa i Michaiła Fridmana z listy sankcyjnej jest haniebna i nieuzasadniona, a Rosja osiągnęła swój cel.

Sybiha wezwał wszystkie państwa członkowskie UE, by zapowiedziały nałożenie własnych, krajowych sankcji na Usmanowa i Fridmana. **PAP**

FOT. IMAGO/SERGEY BOBYLEV

Unia Europejska przedłuża sankcje wobec Rosji o trzy lata – do września 2029 roku

NOWY JORK

Iran zaostrzył warunki, Trump mówi o dobrych rozmowach

oprac. Anna Nagel

Prezydent USA Donald Trump powiedział, że we wtorek w Nowym Jorku doszło do produktywnego spotkania z irańską delegacją. Zapowiedział kolejne rozmowy.

Trump ujawnił, że amerykańscy negocjatorzy Steve Witkoff i Jared Kushner spotkali się z członkami irańskiej delegacji na trzygodzinnych rozmowach.

– To było bardzo dobre spotkanie (...) Nie wyobrażam sobie, dlaczego oni (Irańczycy) nie chcą tego po prostu zrobić (zawrzeć porozumienia) – powiedział Trump podczas spotkania z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim. – To było bardzo dobre spotkanie, bardzo owocne i mamy zaplanowane kolejne w bardzo bliskiej przyszłości – dodał.

Do rozmów doszło po tym, jak podczas swojego wystąpienia w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ Trump oznajmił, że ma do wyboru zawrzeć porozumienie z Iranem lub „unicestwić Republikę Islamską".

AFP: Iran zaostrzył warunki

Rzecznik irańskiego Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC) Hossein Mohebi powiedział we wtorek w wywiadzie dla AFP, że Teheran zaostrzył warunki dotyczące zakończenia wojny z USA, a Waszyngton „nie ma innego wyboru", jak je zaakceptować. Iran domaga się teraz zakończenia blokady Jemenu.

Mohebi przypomniał, że Iran zawarł 17 czerwca porozumienie z USA, które nie zapobiegło jednak wznowieniu działań wojennych przez Stany Zjednoczone. – Nie jesteśmy ich zabawką i nie mogą oni jednostronnie naruszać porozumienia, które sami podpisali (...). A zatem zaostrzyliśmy nasze warunki – dodał.

SETH WENIG/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Prezydent USA Donald Trump wygłosił prawie 40-minutowe przemówienie w czasie Zgromadzenia Ogólnego ONZ

Wokół cieśniny Ormuz

Jak dotąd Teheran domagał się w ramach potencjalnego porozumienia z Waszyngtonem, w zamian za otwarcie cieśniny Ormuz, wstrzymania działań wojennych na wszystkich frontach, włącznie z Libanem, odblokowania zamrożonych irańskich aktywów i zniesienia amerykańskiej blokady irańskich portów. Jednak w lipcu jemeński ruch Huti, wspierany przez Iran, włączył się do walk i atakuje teraz głównie cele w Arabii Saudyjskiej.

– Kwestia Jemenu nie była przedmiotem poprzedniego porozumienia. Teraz domagamy się, by dodane zostało (do porozumienia) zniesienie blokady – oświadczył Mohebi.

Nie wykluczył też, że w przypadku wznowienia działań wojennych reakcja Iranu może sięgnąć poza Bliski Wschód. – Nie staramy się rozszerzyć tej wojny – dodał rzecznik IRGC, ale zastrzegł, że jeśli będzie to konieczne Teheran podejmie takie kroki.

Wcześniej we wtorek wysoki rangą urzędnik irański powiedział agencji Reutera, że Teheran gotów jest otworzyć cieśninę Ormuz w ciągu siedmiu dni, jeśli Stany Zjednoczone złagodzą presję wojskową i zniosą blokadę irańskich portów

Rozmówca Reutera dodał, że delegacja Iranu na sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ przebywa w Nowym Jorku i ma pełne uprawnienia do ożywienia dyplomacji ze Stanami Zjednoczonymi, a propozycja Iranu została przekazana USA za pośrednictwem mediatorów 16 września. **PAP**

USA

Dokonał „cudu na Hudson", teraz mówi o chorobie Alzheimera

Kazimierz Sikorski

Kapitan Chesley „Sully" Sullenberger, pilot znany z błyskotliwego lądowania na rzece Hudson w Nowym Jorku, opowiada o życiu po diagnozie choroby Alzheimera.

75-latek ogłosił, że cierpi na wczesne stadium tej choroby, która niszczy pamięć i funkcje poznawcze. Sullenberger oraz jego żona Lorrie, z którą jest w związku małżeńskim od 37 lat, rozmawiali o tym, jak zmagają się z chorobą, w wywiadzie, którego udzielili telewizji.

Mówili, że potwierdzenie choroby u Sullenbergera nastąpiło w sierpniu 2025 roku, jednak niepokojące objawy zauważono znacznie wcześniej. „Zaczęliśmy dostrzegać zmiany w moim zachowaniu kilka lat wcześniej" – powiedział Sullenberger.

Jego żona, Lorrie, wyjaśniła, że zdecydowali się zabrać głos, aby zachęcić innych do wykonania badań, które mogą mieć kluczowe znaczenie dla dalszego życia. „To jeden z powodów, dla których chcieliśmy udzielić tego wywiadu – uważam, że w mediach często pokazuje się objawy zaawansowanego stadium choroby Alzheimera" – powiedziała Lorrie.

„Na samym początku są one subtelne. Chodzi o zachowania nietypowe dla danej osoby" – dodała.

Kapitan „Sully" przyznał, że wczesne wykrycie choroby może ułatwić radzenie sobie z nią. „Jeśli masz wątpliwości, poddaj się badaniom, bo im szybciej podejmiesz działania, tym więcej będziesz mieć możliwości i tym lepsze będą prawdopodobne rokowania" – mówił.

HISZPANIA

Postrzelony w twarz w nadmorskiej restauracji

Kazimierz Sikorski

Klienci wpadli w panikę i uciekli po tym, jak dwóch napastników postrzeliło w twarz gościa restauracji w popularnym lokalu w Maladze - hiszpańskim kurorcie. Policja prowadzi poszukiwania sprawców.

Klienci i świadkowie uciekali w popłochu, początkowo biorąc odgłosy strzałów za wybuchy petard.

Do zdarzenia doszło w Lounge Bar Plaza - restauracji serwującej dania kuchni śródziemnomorskiej, przy nadmorskiej promenadzie Muelle Uno w porcie Muelle Uno w Maladze.

Miejsce to cieszy się dużą popularnością wśród turystów. Ofiara została postrzelona w twarz, była cała we krwi.

Lokalne media podały, że jest to 47-letni obywatel Turcji, który przyjechał do restauracji z pobliskiego hotelu. W chwili ataku towarzyszył mu inny mężczyzna i dwie kobiety. Jego stan określany jest jako krytyczny.

Rzecznik policji krajowej przekazał komunikat: „W rejonie Muelle Uno w Maladze doszło do strzelaniny. Mężczyzna został postrzelony w twarz i przewieziono go do szpitala w Maladze".

Jeden ze świadków powiedział: „Zaskakujące było to, że w okolicy znajdowało się mnóstwo policjantów".

Jak informuje dziennik El Pais, to już druga strzelanina w Maladze w ciągu niespełna tygodnia.

eprasa.pl d61d4a68b6

PO STRONIE SENIORA

PIENIĄDZE

Bezpłatne leki dla seniorów. Wyjaśniamy, jakie warunki trzeba spełnić, by w aptece nic nie płacić

Osoby powyżej 65. roku życia mają prawo do darmowych leków na receptę. Takie uprawnienia mają również dzieci i młodzież do 18. roku życia. Muszą jednak spełnić ściśle określone warunki

Małgorzata Stempinska

Wykaz bezpłatnych leków dla osób 65 plus zawiera prawie 3800 pozycji. Publikuje go Ministerstwo Zdrowia. Na liście znajdują się leki, które wcześniej podlegały częściowej refundacji. Wśród nich są m.in. leki:

- antyhistaminowe,
- przeciwzakrzepowe nowej generacji,
- hipoglikemizujące,
- hormonalne,
- immunostymulujące,
- immunosupresyjne,
- okulistyczne,
- przeciwbakteryjne,
- przeciwgrzybicze,
- przeciwwirusowe,
- przeciwbólowe,
- przeciwzakaźne,
- przeciwdrgawkowe,
- stosowane w chorobach dróg oddechowych,
- zaawansowane leki wziewne na astmę i POChP,
- obniżające ciśnienie tętnicze,
- urologiczne na przerost prostaty,
- stosowane w chorobach układu pokarmowego czy
- szczepionki.

Aktualny wykaz leków dostępnych bezpłatnie znajdziemy na stronie Ministerstwa Zdrowia pod adresem: https://www.gov.pl/web/zdrowie oraz na swoim Internetowym Koncie Pacjenta (po zalogowaniu należy kliknąć w powiadomienie) oraz w aplikacji w mojeIKP, w Menu.

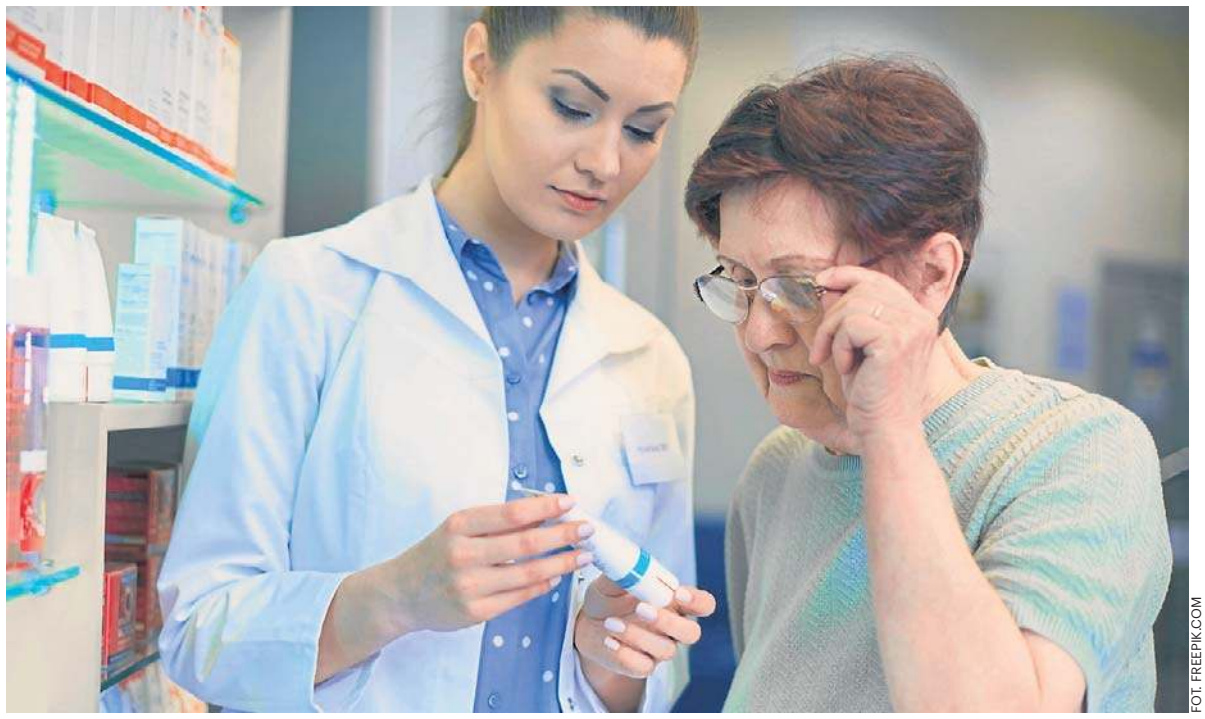

FOT. FREEPIK.COM

By senior mógł skorzystać z bezpłatnych leków, na recepcie w polu „kod uprawnień dodatkowych" musi się znaleźć litera „S". Farmaceuta nie ma prawa wpisania ani poprawiania tego kodu na recepcie

Dla kogo bezpłatne leki

Bezpłatnie leki przysługują wszystkim osobom, które łącznie spełniają trzy kryteria:

- mają ukończone 65 lat lub mają poniżej 18 lat,
- lek znajduje się w wykazie „D1" lub D2 refundowanych leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych w załączniku do obwieszczenia ministra zdrowia
- mają rozpoznane schorzenie, które jest zgodne z zakresem wskazań objętych refundacją.

Kto może, a kto nie może wystawić recepty na bezpłatne leki

Takie uprawnienia ma:

- lekarz podstawowej opieki zdrowotnej (POZ), który ma umowę z NFZ,
- lekarz ambulatoryjnej opieki specjalistycznej (AOS) lub lekarz po zakończonym leczeniu szpitalnym – po spełnieniu dodatkowych warunków,
- pielęgniarka podstawowej opieki zdrowotnej uprawniona do wystawiania recept, która ma umowę z NFZ
- lekarz dowolnej specjalności (który ma prawo wykonywania zawodu, ale zaprzestał jego wykonywania) – dla siebie albo dla małżonka, osoby pozostającej we wspólnym pożyciu oraz krewnych lub powinowatych w linii prostej, a w linii bocznej – do stopnia pokrewieństwa między dziećmi rodzeństwa.

By senior mógł skorzystać z bezpłatnych leków, na recepcie w polu „kod uprawnień dodatkowych" musi się znaleźć litera „S". Farmaceuta nie ma prawa wpisania ani poprawiania tego kodu na recepcie.

Przepisy mówią też, kto nie może wystawić recepty z literą „S". To:

- lekarze zatrudnieni w hospicjach i hospicjach domowych (zakres opieki paliatywnej i hospicyjnej),
- lekarze realizujący świadczenia gwarantowane z zakresu świadczenia pielęgnacyjne i opiekuńcze w ramach opieki długoterminowej,
- lekarze z centrów zdrowia psychicznego i szpitali psychiatrycznych,
- lekarze z gabinetów prywatnych.

©℗

LECZENIE UZDROWISKOWE

Oni wyjadą bez kolejki do sanatorium z NFZ. Mamy listę uprawnionych kuracjuszy

Małgorzata Stempinska

Seniorzy mogą korzystać z sanatorium z NFZ nie częściej niż raz na 18 miesięcy. Niektórzy nie muszą czekać w kolejce. Wyjaśniamy, kto ma takie prawo.

Zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia w sprawie leczenia uzdrowiskowego, można z tej formy leczenia (ze względów medycznych) korzystać nie częściej niż raz na 18 miesięcy. Turnus trwa 21 dni. Skierowanie wystawia lekarz ubezpieczenia zdrowotnego, biorąc pod uwagę aktualny stan zdrowia pacjenta, uwzględniając wskazania lub przeciwwskazania oraz wpływ leczenia uzdrowiskowego na stan zdrowia pacjenta. Każde skierowanie jest aprobowane przez lekarza specjalistę w dziedzinie balneologii i medycyny fizykalnej lub rehabilitacji medycznej, zatrudnionego w oddziale wojewódzkim NFZ.

Kto wyjedzie do sanatorium z NFZ bez kolejki

Obecnie w kraju czas oczekiwania na wyjazd do sanatorium wynosi średnio 5-7 miesięcy. Są jednak osoby, których nie obowiązuje kolejka na leczenie uzdrowiskowe. To:

- Zasłużeni Honorowi Dawcy Krwi,
- Zasłużeni Dawcy Przeszczepu,
- inwalidzi wojenni i wojskowi,
- kombatanci legitymujący się legitymacją wystawioną przez szefa Urzędu ds. Kombatantów,
- działacze opozycji antykomunistycznej i osoby represjonowane z powodów politycznych,
- osoby posiadające orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności lub orzeczenie o niepełnosprawności ze wskazaniem konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby,
- osoby deportowane do pracy przymusowej oraz osadzone w obozach pracy przez III Rzeszę i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich,
- uprawnieni żołnierze i pracownicy oraz weterani poszkodowani, których ustalony uszczerbek na zdrowiu wynosi co najmniej 30 proc.

Jak przyspieszyć wyjazd do sanatorium z NFZ

Można też skorzystać z sanatorium „last minute". – Z tzw. zwrotów chętnie korzystają osoby, dla których najważniejszy jest czas. Chcą szybko wyjechać do sanatorium i są dyspozycyjni, np. seniorzy-emeryci. Musimy bowiem wiedzieć, że wyjazd ze zwrotu może nastąpić już za kilka dni, a nie – jak w normalnym trybie – za minimum 14 dni – zaznacza Barbara Nawrocka, rzecznik Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ w Bydgoszczy.

O zwroty należy pytać w oddziale NFZ, w którym składało się wniosek.

©℗

eprasa.pl d61d4a68b6

ZDROWIE

Oto najlepsze sanatoria na konkretne schorzenie. Gdzie leczyć cukrzycę, płuca, kręgosłup czy serce?

NFZ zawarł umowy o udzielanie świadczeń w zakresie leczenia uzdrowiskowego z uzdrowiskami nizinnymi, górskimi, nadmorskimi i podgórskimi. Każde z nich specjalizuje się w leczeniu innych schorzeń. Warto to wiedzieć!

Małgorzata Stempinska

Narodowy Fundusz Zdrowia podzielił sanatoria w Polsce na następujące kategorie:

- uzdrowiska nizinne: Augustów, Krasnobród, Busko-Zdrój, Nałęczów, Ciechocinek, Połczyn-Zdrój, Goczałkowice-Zdrój, Gołdap, Solec-Zdrój, Uniejów, Horyniec-Zdrój, Supraśl, Inowrocław, Konstancin, Wieniec-Zdrój;
- uzdrowiska nadmorskie: Kamień Pomorski, Świnoujście, Kołobrzeg, Ustka, Sopot, Dąbki;
- uzdrowiska podgórskie: Piwniczna-Zdrój, Polanica-Zdrój, Długopole-Zdrój, Polańczyk, Duszniki-Zdrój, Rymanów-Zdrój, Iwonicz-Zdrój, Szczawno-Zdrój, Kudowa-Zdrój, Ustroń, Muszyna-Zdrój, Wapienne, Kraków Swoszowice;
- uzdrowiska górskie: Szczawnica, Krynica-Zdrój, Świeradów-Zdrój, Lądek-Zdrój, Wysowa-Zdrój, Rabka-Zdrój, Żegiestów-Zdrój, Jelenia Góra.

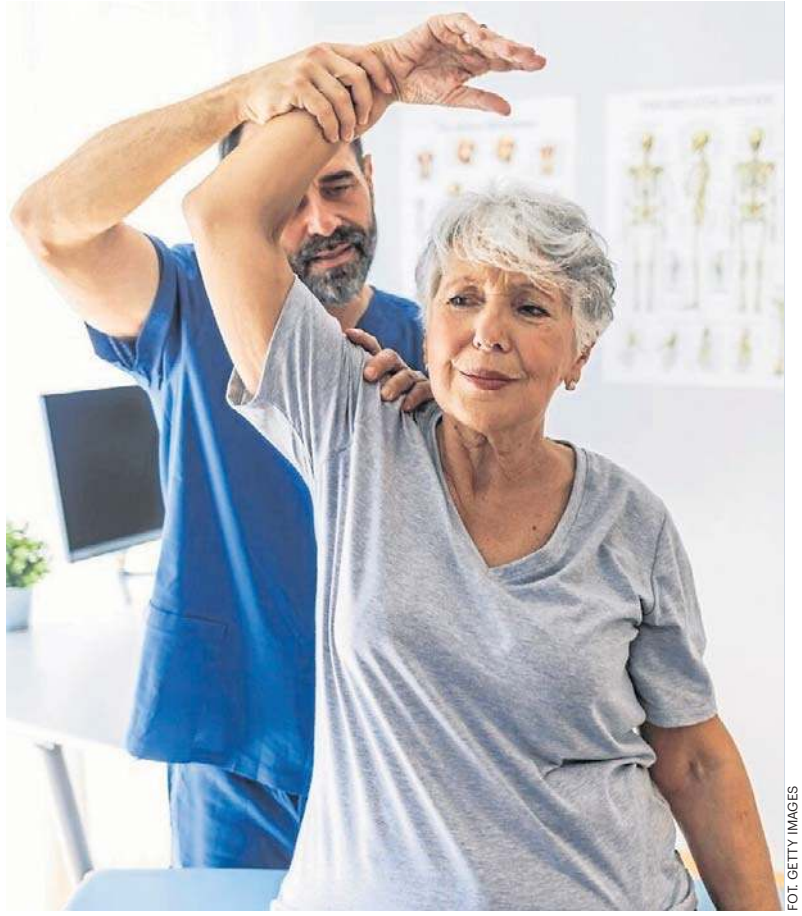

FOT. GETTY IMAGES

Sanatoria sp ecjalizują się w leczeniu różnych schorzeń

Jakie sanatorium nalepsze na dane schorzenie

Podajemy, jakie sanatoria specjalizują się w leczeniu konkretnych schorzeń:

- Augustów: choroby naczyń obwodowych, choroby ortopedyczno-urazowe (ortopedia), choroby reumatologiczne (reumatologia), osteoporoza;
- Busko-Zdrój: choroby kardiologiczne i nadciśnienie (kardiologia), choroby ortopedyczno-urazowe, choroby reumatologiczne, choroby skóry (dermatologia), choroby układu nerwowego (neurologia), osteoporoza;
- Ciechocinek: choroby endokrynologiczne, choroby górnych dróg oddechowych (laryngologia), choroby kardiologiczne i nadciśnienie, choroby naczyń obwodowych, choroby ortopedyczno-urazowe, choroby reumatologiczne, choroby układu nerwowego , cukrzyca (diabetologia), osteoporoza, otyłość;
- Dąbki: choroby dolnych dróg oddechowych (pulmunologia), choroby endokrynologiczne, choroby górnych dróg oddechowych, choroby kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne;
- Długopole-Zdrój: choroby krwi i układu krwiotwórczego (hematologia), choroby naczyń obwodowych, choroby ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, choroby układu trawienia (gastroenterologia, hepatologia), cukrzyca;
- Duszniki-Zdrój: choroby dolnych dróg oddechowych, choroby kardiologiczne i nadciśnienie, choroby kobiece (ginekologia), choroby naczyń obwodowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu trawienia, osteoporoza;
- Goczałkowice-Zdrój: choroby ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego, osteoporoza;
- Gołdap: choroby dolnych dróg oddechowych, kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego;
- Horyniec-Zdrój: choroby kardiologiczne i nadciśnienie, choroby kobiece, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, choroby skóry, układu nerwowego, cukrzyca, osteoporoza, otyłość;
- Inowrocław: choroby kardiologiczne i nadciśnienie, choroby naczyń obwodowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego, układu trawienia;
- Iwonicz-Zdrój: choroby górnych dróg oddechowych, choroby kobiece, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, choroby skóry, układu nerwowego, układu trawienia, osteoporoza, otyłość;
- Jelenia Góra (Cieplice): choroby nerek i dróg moczowych (nefrologia i urologia), choroby oka i przydatków oka (choroby okulistyczne), choroby ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego, osteoporoza;
- Kamień Pomorski: choroby dolnych dróg oddechowych, kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego;
- Kołobrzeg: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, endokrynologiczne, kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, choroby skóry, układu nerwowego, cukrzyca, osteoporoza, otyłość;
- Konstancin-Jeziorna: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego;
- Kraków (Swoszowice): choroby ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, osteoporoza;
- Krasnobród: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego, otyłość;
- Krynica-Zdrój: choroby górnych dróg oddechowych, choroby kobiece, krwi i układu krwiotwórczego, nerek i dróg moczowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego, układu trawienia, cukrzyca;
- Kudowa-Zdrój: choroby endokrynologiczne, kardiologiczne i nadciśnienie, choroby krwi i układu krwiotwórczego, choroby naczyń obwodowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu trawienia, otyłość;
- Lądek-Zdrój: choroby kobiece, choroby naczyń obwodowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, choroby skóry, układu nerwowego, osteoporoza;
- Muszyna: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, endokrynologiczne, kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego, układu trawienia, otyłość;
- Nałęczów: choroby kardiologiczne i nadciśnienie;
- Piwniczna-Zdrój: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, reumatologiczne, układu trawienia;
- Polanica-Zdrój: choroby górnych dróg oddechowych, kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu trawienia;
- Polańczyk: choroby dolnych dróg oddechowych, endokrynologiczne, choroby górnych dróg oddechowych, kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego, cukrzyca;
- Połczyn-Zdrój: choroby kobiece, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego, osteoporoza, otyłość.
- Rabka-Zdrój: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, choroby skóry, cukrzyca, otyłość;
- Rymanów-Zdrój: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, kardiologiczne i nadciśnienie, choroby nerek i dróg moczowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego, otyłość;
- Solec-Zdrój: choroby reumatologiczne, choroby skóry, choroby układu nerwowego;
- Sopot: choroby dolnych i gónych dróg oddechowych, choroby kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, choroby skóry, układu nerwowego, osteoporoza, otyłość;
- Supraśl: choroby dolnych i górnhych dróg oddechowych, kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne;
- Szczawnica: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, otyłość;
- Szczawno-Zdrój: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, choroby nerek i dróg moczowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu trawienia, cukrzyca, osteoporoza, otyłość;
- Świeradów-Zdrój / Czerniawa-Zdrój: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego;
- Świnoujście: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, choroby endokrynologiczne, kardiologiczne i nadciśnienie, choroby kobiece, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, choroby skóry, układu nerwowego, osteoporoza, otyłość;
- Uniejów: choroby naczyń obwodowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, choroby skóry, układu nerwowego;
- Ustka: choroby dolnych dróg oddechowych, endokrynologiczne, choroby górnych dróg oddechowych, kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego;
- Ustroń: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, kardiologiczne i nadciśnienie, choroby naczyń obwodowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego, cukrzyca, osteoporoza, otyłość;
- Wapienne: choroby ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne;
- Wieniec-Zdrój: choroby kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego, osteoporoza;
- Wysowa-Zdrój: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, choroby krwi i układu krwiotwórczego, naczyń obwodowych, nerek i dróg moczowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, skóry, układu nerwowego, układu trawienia, cukrzyca, osteoporoza, otyłość;
- Żegiestów-Zdrój: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, nerek i dróg moczowych, reumatologiczne, układu trawienia, cukrzyca, osteoporoza, otyłość.

©℗

eprasa.pl d61d4a68b6

POD PARAGRAFEM

• **Zbliża się rocznica śmierci** Benjamina MacKinlay'a Kantora (ur. 4 lutego 1904 r., zm. 11 października 1977 r.), amerykańskiego pisarza, dziennikarza, scenarzysty i autora słynnej powieści „Diversey" (1928 r.), traktującej o gangsterach chicagowskich.

HISTORIA

Jak polscy żołnierze wykrwawiali się na ulicach Kołobrzegu

Jakub Szczepański

Mija 70 lat od jednej z bardziej krwawych bitew, w których brała udział I Armia Wojska Polskiego. Szturm Kołobrzegu był dla Polaków zwycięską jatką.

Był początek marca 1945 r. Machina III Rzeszy niechybnie zmierzała ku upadkowi. Wał Pomorski, blisko 300-kilometrowy odcinek niemieckich umocnień, został przełamany przez ofensywę polsko-radziecką.

Polscy artylerzyści biorący udział w szturmie na kołobrzeski port. Krwawa bitwa stoczona została w dniach 4–18 marca 1945 r.

Front się rozciąga

I Armia WP dowodzona przez gen. Stanisława Popławskiego skręciła na północ, w kierunku Kołobrzegu, gdzie niemieccy wojacy okopali się na pozycjach Festung Kolberg.

Sowieci uznali, że nadszedł najwyższy czas, aby zmiażdżyć Niemców podczas decydującego starcia. Decyzja nie była jednak wcale tak oczywista, jak mogłoby się wydawać.

Rosjanie prą na Zachód

„Praktyczne wnioski z sytuacji strategicznej, do jakich doszły zarówno sztab generalny, jak i kwatera główna, zostały wypracowane nie od razu, nie w wyniku jakiegoś jednorazowego aktu, lecz rodziły się stopniowo w procesie bieżącej pracy" – wspominał radziecki gen. Siergiej Sztemienko.

Komunistyczni planiści wymyślili uderzenie niemal na całym froncie rosyjsko-niemieckim – od Budapesztu przez Karpaty aż po Morze Bałtyckie. Plan podzielono na dwie fazy. Pierwsza zakładała przełamanie i rozcięcie frontu obrony nieprzyjaciela przy jednoczesnej dezorganizacji łączności oraz współdziałania kolejnych jednostek wroga. Krasnoarmiejcy mieli działać na linii Bydgoszcz – Poznań – Wrocław – Wiedeń. Kolejnym krokiem był już Berlin.

Na przedmieściach

Na wylotowych ulicach miasta zaczęły pojawiać się pierwsze barykady. W praktyce wewnętrzną organizację obrony utrudniał Niemcom kołobrzeski kreisleiter NSDAP, niejaki Anton Gerrietz. Aparatczyk próbował wpływać na decyzję dowódców twierdzy. Sytuacja zmieniła się jednak diametralnie. Tyle że dopiero 1 marca 1945 r., kiedy dowodzenie przejął płk Fritz Fullriede. Armia radziecka stała już wtedy u stóp Kołobrzegu, 4 marca weszła na przedmieścia miasta.

Sytuację obrońców pogarszał fakt, że z początkiem marca Rosjanie zdobyli Koszalin i Białogard. Cywilni uciekinierzy dosłownie szturmowali Kolberg. Każdy próbował się ratować na własną rękę. Obłożone były dworzec kolejowy i port. Pociągi miały odjeżdżać w kierunku Niemiec, ale ze względu na ostrzał radziecki niewiele z nich dotarło do celu. Niewiele lepiej mieli się uciekający na wschód wzdłuż wybrzeża.

8 marca, kiedy do walk o Festung Kolberg przyłączyły się polskie oddziały, w mieście zostało blisko 100 tys. cywilów. Ci ludzie mogli się ewakuować jedynie drogą morską. „Ludzie krzyczeli, płakali, biegali bez celu, nie wiedząc, gdzie iść czy gdzie stanąć w kolejce, by wejść na pokład statku. Nawet gdy wśród tłumu zaczęły rozrywać się szrapnele, nie ruszyli z miejsca" – wspominał jeden z byłych żołnierzy przed kamerą telewizji ZDF.

Skrwawiona Parsęta

O walkach I Armii Wojska Polskiego pisze m.in. Kazimierz Sobczak w książce „Wyzwolenie Północnych i Zachodnich Ziem Polskich w roku 1945". Zwraca uwagę przede wszystkim na to, że zdobycie Kołobrzegu znacznie utrudniało manewry strony niemieckiej. Po wykonaniu zadania nazistowski transport jednostek drogą morską był zwyczajnie niemożliwy.

Jako pierwsza do walki stanęła I Armia Pancerna Sowietów, ale miasta nie udało się zdobyć. Później do akcji wkroczyła więc polska 6. dywizja piechoty pod dowództwem płk. Giennadija Szejpaka. Jego żołnierze mieli uderzyć na twierdzę od południowego zachodu. Odpowiednią dyspozycję wydano w nocy z 7 na 8 marca.

Z pochodzenia białoruski dowódca nie zastanawiał się długo i bez należytego przygotowania przystąpił do realizacji rozkazu. Jego ludzie mieli dostać się do miasta, idąc między rzeką Parsętą a brzegiem morza. W pierwszym rzucie użyto dwóch pułków piechoty, w kolejnym – jednego.

Ściana ognia

Jak wyglądała niemiecka Festung Kolberg? Umocnienia to przede wszystkim trzy pierścienie obronne i wiele punktów oporu. Od północy miasto osłonięte było morzem, od strony lądu zaś rozciągała się podmokła dolina, której szerokość sięgała nawet kilometra. Obronie twierdzy sprzyjały też rozbudowana sieć kanałów oraz gęsta zabudowa.

W praktyce miasta broniło nawet 12 tys. żołnierzy niemieckich, w tym z jednostek Volkssturmu. Z lądu wspierało ich blisko 80 dział, wyrzutnie ciężkich pocisków rakietowych oraz moździerze. W Kołobrzegu Niemcy zdołali zgromadzić prawie 20 czołgów i dział pancernych, a także 12 transporterów. Do tego ogień z dział artyleryjskich niszczycieli Rzeszy.

12 marca gen. Popławski zdecydował o wprowadzeniu do walk świeżych sił. Do bitwy włączyły się 4. dywizja piechoty gen. Kieniewicza oraz 4. pułk ciężkich czołgów.

Ucieczka na statki

Dzień po dyspozycji Popławskiego w walkach o Kołobrzeg biło się 60 proc. piechoty I Armii Wojska Polskiego, wszystkie czołgi, 3/4 artylerii ciężkiej, połowa artylerii lotniczej i całe lotnictwo. Już wtedy wiadomo było, że sprawa jest przesądzona.

Płk Fullriede otrzymał ultimatum z propozycją kapitulacji. Niemcy potwierdzili odbiór, ale odpowiedzieli, że skoro w 1807 r. nie udało się zdobyć miasta wojskom napoleońskim, to i Polakom się nie uda. Ale na radziecko-polską odpowiedź nie było trzeba długo czekać.

W tej sytuacji dowodzący obroną twierdzy zadecydował o ewakuacji. Hitlerowcy zaczęli uciekać w nocy z 16 na 17 marca. Ostatniego dnia walk Niemcy zostali zamknięci na małym skrawku plaży i portu. Tuż po północy dowództwo zdecydowało, żeby żołnierze przeszli na statki. Do niewoli trafiło jedynie 200 żołnierzy z oddziałów osłonowych.

Krzyże za szturm

Port w Kołobrzegu upadł wczesnym rankiem 18 marca. Straty po stronie komunistycznego wojska polskiego? Po 11 dniach zmagań AWP odnotowało blisko 2 tys. poległych i ponad 2,5 tys. rannych. Radzieckie straty liczy się w setkach. Dziennie wystrzelano ponad 30 tys. pocisków, a średnie tempo zdobywania terenu szacuje się na 300-400 m. Niewątpliwie szturm okazał się mozolny i w praktyce daleko mu do misterium sztuki wojennej. Rannych i zabitych Niemców doliczono się ponoć 5 tys., kolejne 4 tys. wzięto do niewoli.

Wczesnym popołudniem na tarasie i stoku Fortu Ujście doszło do ponownego mariażu polskich sił zbrojnych i morza. „To jest historia (...) Wy tworzycie historię, jak niegdyś tworzyli ją Chrobry i Krzywousty" – grzmiał ppłk Piotr Jaroszewicz, politruk I AWP. Na piersiach 40 żołnierzy pojawiły się Krzyże Walecznych.

Zawsze nasze

Część oficjalna uroczystości po bitwie wymaga odnotowania. Pośród pożogi, zwłok i zrujnowanych domów kpr. Franciszek Niewidziajło wchodzi na trybuny i wypowiada historyczne słowa: „Przyszliśmy, morze, po ciężkim i krwawym trudzie. Widzimy, że nie poszedł na darmo nasz trud. Przysięgamy, że cię nigdy nie opuścimy. Rzucając pierścień w twe fale, biorę z tobą ślub, ponieważ tyś było i będziesz zawsze nasze".

W końcu 18 marca zmrok otulił skrwawioną plażę w Kołobrzegu. Wokół grzmiały salwy. Niewidziajło w asyście dwóch innych żołnierzy wrzucił zaślubinowy pierścień w morskie fale. Festung Kolberg przeszła do historii.

eprasa.pl d61d4a68b6

Niezbędnik czytelniczy

rekomenduje
Bożydar Brakoniecki

Z tego chyba nikt nie wyjdzie żywy...

Wysoko postawiony polityk, za wszelką cenę usiłujący odzyskać kompromitujące go nagranie, uruchamia lawinę zdarzeń, których nic nie powstrzyma. W grę wchodzą najnowsza technologia wojskowa i intratne kontrakty, a za wszystkim stoi człowiek na wskroś zły, który nie cofnie się przed niczym.

Wojciech Chmielarz, „Wyższa konieczność", wyd. Marginesy, Warszawa 2026, cena 54,90 zł

Baśka Zajda potrafi znaleźć każdego

Rok 2025. Eryk wychodzi pobiegać i nie wraca do domu. Jego żona, Małgorzata, zgłasza jego zaginięcie, a sprawę przyjmuje prywatna detektyw Baśka Zajda. Wraz ze swoją suką Chytrą trafia na trop, który prowadzi do luksusowych domków, świata brudnych pieniędzy i krwawych tajemnic.

Irena Małysa, „Wielka woda pod Babią Górą", wyd. Mova, Białystok 2026, cena 54,99 zł

Śmierć nadejdzie wieczorem

Hubert nie żyje. Policjanci twierdzą, że zabiła go śmiertelna mieszanka zmiksowanych twardych narkotyków. Zaraz potem jeden ze świadków znika bez śladu, a śledczy próbują ustalić, co tak naprawdę wydarzyło się w domu Na Łąkach. Z kolei kobieta, która spędziła z Hubertem jego ostatnią noc, krok po kroku odtwarza swoją przerażającą historię.

Klaudia Muniak, „One nadal krzyczą", wyd. Czwarta Strona, Poznań 2026, cena 52,90 zł

Strach panuje w oblężonym Gdańsku

Jesień 1813 r. Wielka Armia Napoleona liże rany po klęsce pod Moskwą, a Gdańsk przeżywa oblężenie wojsk rosyjskich i pruskich. W mieście szerzy się panika. Na ulicach panuje głód, mnożą się fałszywi prorocy. Na domiar złego dochodzi do fali tajemniczych samobójstw. Życie odbierają sobie francuscy oficerowie, co jeszcze bardziej podmywa morale garnizonu.

Krzysztof Bochus, „Schizma", wyd. Skarpa Warszawska, Warszawa 2026, cena 52,90 zł

Co tak naprawdę stało się pod wierchami?

Karolina i Agata miały wszystko, czego tylko mogły pragnąć. Znały się od lat, mieszkały naprzeciwko siebie, a ich mężowie byli najlepszymi kumplami. Można powiedzieć, że wszyscy byli zgranymi przyjaciółmi. Ten idealny świat runął w gruzach w momencie, gdy Dawid i Tomasz zaginęli podczas wyprawy w Tatry. Przyjaciółki łączą więc siły, by ich odnaleźć...

Sara Antczak, „Więzy", wyd. Filia, Poznań 2026, cena 52,99 zł

Wszystko zaczyna się na Łysej Górze

Dr Kenta Suzuki, japoński naukowiec pracujący w Warszawie, stoi u progu odkrycia mogącego zrewolucjonizować medycynę. Tymczasem w klasztorze na Świętym Krzyżu dochodzi do zuchwałej kradzieży bezcennej relikwii. Sprawca znika bez śladu, a sprawa wywołuje poruszenie w polskim Kościele. Co łączy te dwie sprawy?

Klaudiusz Szymańczak, „Święta kradzież", wyd. Harde, Warszawa 2026, cena 54,90 zł

PITAWAL PRASOWY II RP

Awantura o szelki: w czym rozczytywali się Białostoczanie we wrześniu 1934 r.

opr. Lucjan Strzyga

Jak każda przedwojenna gazeta, także „Dziennik Białostocki" z upodobaniem drukował żartobliwe scenki sądowe.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA BIAŁYSTOK RYNEK KOŚCIUSZKI Nr. 1. tel. 63 Konto P.K.O. nr. 64.105

Dziennik Białostocki

WTOREK 11 WRZEŚNIA 1934 R. Cena 15 gr.

Przed walną rozprawą

5 premjerów i 22 ministrów spraw zagranicznych w Genewie

Polscy w gościnie u

Szwajcarja a Sowiety

5 premjerów 22 ministrów

Benesz optymista

Lot ponad Saha

najkrótszy, ale najgroźniejszy etap Algier

„Dziennik Białostocki" był jedną z największych gazet codziennych na Podlasiu, wydawaną w latach 1919-1939

W nr 252 z 11 września 1934 r. też taką zamieszczono, w dziale „Stołeczne migawki sądowe". Tekst miał tytuł „Ciężka próba. Chodzenie po jednej desce".

„Pana Feliksa Atłaszewskiego przyprowadzono do komisariatu. Stanął przed kratką, za którą zasiadał dyżurny przodownik, skłonił się szarmancko i rzekł:

- Nieporozumienie, jak pragnę zdrowia, bolesne nieporozumienie. Szłem sobie ulicą i pan posterunkowy bez dania racji do mnie się przyczepił. Jestem spokojny obywatel i nie rozumiem, o co się rozchodzi.

Posterunkowy ze swej strony zaraportował, że rozchodzi się nie mniej ni więcej o to, że p. Feliks zdemolował mieszkanie, oblał zsiadłem mlekiem przechodniów, poczem z puzonem przewieszonym przez ramię wyszedł na ulicę, stanął przed pomnikiem Szopena w Alejach Ujazdowskich i usiłował odegrać marsza żałobnego.

- To nieprawda! W Alejach nie byłem i o niczem nie wiem.

Przodownik spojrzał w oczy panu Feliksowi, poczem powiedział krótko:

- Przejdźno pan po tej desce.

Pan Feliks usiłował przejść prosto po dość szerokiej desce podłogi, ale mimo najlepszych chęci kilkakroć zboczył z drogi.

- W porządku - oświadczył na to przodownik. Ekspertyza z wynikiem dodatnim, zamknąć do rana.

- Dlaczego?

- Bo masz pan słabą głowę, żeby pana wypuścić na miasto. Na moje oko wypiłeś pan pół butelki pod bigosik, a pan z kwaśnem mlekiem wyjeżdżasz. Fryderykowi Szopenowi zakłócenie spokoju uskuteczniasz. Zabrać mu szelki i lulu!

- Owszem, przespać się tu mogę, bo mieszkam aż na Żoliborzu, ale szelek nie oddam za żadne skarby świata.

- A jak pana grzecznie poprosimy, to też nie? Panie Matusiak, poproś pan gościa, żeby oddał szelki.

- Nie oddam, chyba że z trupa ściągniecie.

W obronie szelek p. Atłaszewski wpadł w prawdziwy szał, kopnął krzesło, powylewał atrament, usiłował zerwać aparat telefoniczny.

Na rozprawie sędzia grodzki spytał:

- Dlaczego właściwie nie chciał pan oddać szelek, przecież nie był pan bardzo pijany.

- To tajemnica rodzinna, o której nie chciałbym mówić publicznie... ale niech tam... Byłem wtedy w spodniach starszego brata, który jest ode mnie znacznie tęższy. Bez szelek nie mógłbym zrobić ani jednego kroku. A jednak nie oszczędzono mi tej kompromitacji.

Sąd wziął pod uwagę tę okoliczność łagodzącą i skazał p. Feliksa na miesiąc aresztu z zawieszeniem kary".

OBYCZAJE

Śmierć Serveta w kalwińskiej Genewie

pisk

27 października roku 1553 Miguel Servet, hiszpański teolog, astronom, prawnik i lekarz, został spalony na stosie przez kalwinistów.

Czym podpadł religijnym fanatykom? Głoszeniem tezy, że Trójcy Świętej nie należy rozumieć jako Trzech Osób, lecz raczej jako jedność trzech sił czy przejawów. Dla niego Jezus był doskonałym człowiekiem, a Duch Święty - boską mocą, nie osobą.

W 1531 r. opublikował swoje pierwsze dzieło „De Trinitatis Erroribus" („O błędach Trójcy"), wydane w Hagenau. Publikacja ta wywołała oburzenie zarówno wśród katolików, jak i protestantów. W kolejnej - „Christianismi Restitutio" („Przywrócenie chrześcijaństwa") ponownie zaatakował doktrynę Trójcy i chrzest niemowląt, uznając je za niezgodne z Biblią.

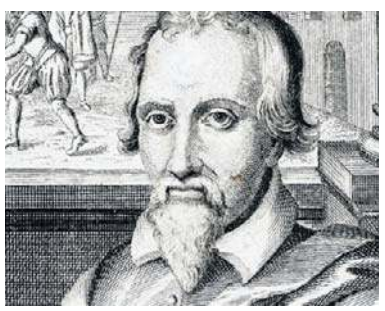

Dla jednych Servet pozostał bluźniercą, dla innych zaś męczennikiem wolności sumienia i nauki

Ale co najważniejsze, odważył się skrytykować naukę autorytetu, czyli Jana Kalwina, o usprawiedliwieniu przez wiarę. Twierdził, że człowiek może osiągnąć zbawienie tylko przez moralne działanie i rozwój duchowy.

Uciekając przed Inkwizycją, popełnił fatalny błąd. Schronił się w Genewie, gdzie 13 sierpnia 1553 r. uczestniczył w nabożeństwie w kościele Madeleine, prowadzonym osobiście przez Kalwina. Został rozpoznany i natychmiast uwięziony.

Proces Serveta w Genewie toczył się przed Radą Miejską. Został uznany za heretyka i skazany na spalenie na stosie. Według części źródeł Kalwin próbował zmienić wyrok na ścięcie - uważane za łagodniejszą karę - ale rada odrzuciła ten wniosek.

Został publicznie spalony w Champel, przed bramami Genewy. Na głowę nałożono mu wieniec nasączony siarką. Do słupa przywiązano go żelaznym łańcuchem, a szyję przewiązano grubym sznurem. U jego stóp z szyderstwem położono egzemplarz „Christianismi Restitutio". Świadkowie wspominali, że stos palił się źle, a śmierć była długa i bolesna.

eprasa.pl d61d4a68b6

PROGRAMOWO

G. 17:55

Detektywi

TVN

We wsi Pliszki dochodzi do tragedii – szef koła łowieckiego zostaje śmiertelnie postrzelony. Do detektywów zgłasza się mężczyzna, który miał zatarg z ofiarą. Klient detektywów ma poważne obawy, że zostanie oskarżony o zabójstwo. Paweł Drawicz i Jakub Nowacki jadą więc do wsi, gdzie podają się za biznesmenów zainteresowanych kupnem gospodarstwa agroturystycznego. Tam poznają jednego z myśliwych, a Paweł Drawicz wprasza się na polowanie. Okazuje się również, że tydzień wcześniej zaginął inny myśliwy...

G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Kacper stara się, jak może, aby zapunktować u Marysi. Niespodziewana kontuzja Julki jest dla niego dobrą okazją, aby się wykazać. Tymczasem Marysię odwiedza Dominika, która zauważa, że siostra wciąż czuje coś do Pawła. Seweryn odkrywa z kolei tożsamość sprawcy wypadku. Długo się nie zastanawia i postanawia się zemścić. Borys poświęca się, aby kapitan Iskry stawił się na boisku. Pod jego nieobecność Piech znowu miesza w szeregach drużyny.

G. 20:05

BARWY SZCZĘŚCIA

TVP 2

Kasia przeżywa wstrząs, gdy Ksawery – opierając się na zasłyszanych w podwarszawskich Brzezinach plotkach – oskarża Mariusza o niewierność. Sytuację w rodzinie komplikuje opinia pedagoga szkolnego, który sugeruje, że u chłopca można zaobserwować wszystkie symptomy ADHD. Jego diagnoza spotyka się ze stanowczym sprzeciwem nastolatka. Tymczasem Bruno i Karolina uczestniczą w ekstrawaganckiej sesji ślubnej. Wdzięczą sie do obiektywu i są kompletnie nieświadomi, że Weronika prowadzi dyskretne śledztwo dziennikarskie w sprawie handlu narkotykami na terenie ich hotelu. Czy uda jej się dowieść, że ów proceder faktycznie ma miejsce? Dzieje się również u Agaty. Kobieta otrzymuje w firmie propozycję objęcia nowego projektu. Owa szansa ma swoją cenę: Agata musiałaby wyjechać do Tajlandii. I to na minimum trzy lata! Zawodowa perspektywa opuszczenia kraju błyskawicznie staje się zarzewiem poważnego konfliktu z Ignacym. Mężczyźnie taka perspektywa jest wyjątkowo nie w smak! O kompromis zaś będzie trudno... Równolegle Wilk usiłuje wymusić na Lucynie zainicjowanie kolejnego pożaru w domu Pyrków. Uda jej się ją namówić?

G. 18:05

Klan

TVP 1

Paweł nie potrafi pogodzić się z decyzją Juniora o rezygnacji ze stypendium i liczy, że chłopak zmieni zdanie. Tymczasem Pawełek postanawia definitywnie zamknąć sprawę i przekazuje swoją decyzję doktor Dudek. Jerzy ma coraz większe problemy ze snem, co niepokoi Oskara, zajętego jednocześnie przygotowaniami do święta winobrania. W domu Uli i Kornela narastają kłopoty organizacyjne związane z opieką nad dziećmi, dlatego pojawia się pomysł zatrudnienia opiekunki.

G. 20:30

Ojciec Mateusz

TVP 1

Do Sandomierza przybywają z Krakowa dwaj turyści z USA. Podróżują taksówką kierowaną przez Rajmunda Kolanko – ojca księdza Jacka – którego metody pracy budzą liczne kontrowersje. Po dotarciu między mężczyznami wybucha ostry spór o wydanie bagaży. Równolegle w miejscowym skarbcu dochodzi do awarii zasilania i skradziona zostaje cenna ikona. Dzieło sztuki odnajduje się w bagażniku taksówkarza. Choć stanowczo odpiera zarzuty, staje się głównym podejrzanym w sprawie.

G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Julka po tygodniu w ośrodku błaga ojca, by ją zabrał. Terapeuta tłumaczy to Nowakowi głodem narkotykowym i przekonuje, że Julka musi zostać, jeśli chce się wyleczyć. Nowak poznaje w ośrodku Wiolę, która też ma uzależnioną córkę. Nagle na telefon Julki odzywa się diler. Igor zamierza go dopaść. Leśniewski zostaje z dziećmi a Marta w pracy mierzy się z Fabianem, który forsuje wizję programów opartych na emocjach. W dodatku Krawiec próbuje Martę obmacywać! Tymczasem Mikołaj – zajęty małym Tymkiem – nie zauważa co kombinuje Stefanek. Do Danki wpada Teresa i dramatyzuje, że jest skończona jako nauczyciel. Uczniowie wykorzystali jej błąd i cała szkoła wie już, że jest pisarką erotycznych powieści. Rafał też się tego dowiaduje – ale... to go wyraźnie kręci! Halina, szukając Danki, zauważa Janusza ze „sprzątaczką" Teresą. Jest w szoku.

eprasa.pl d61d4a68b6

KRZYŻÓWKA NR 148

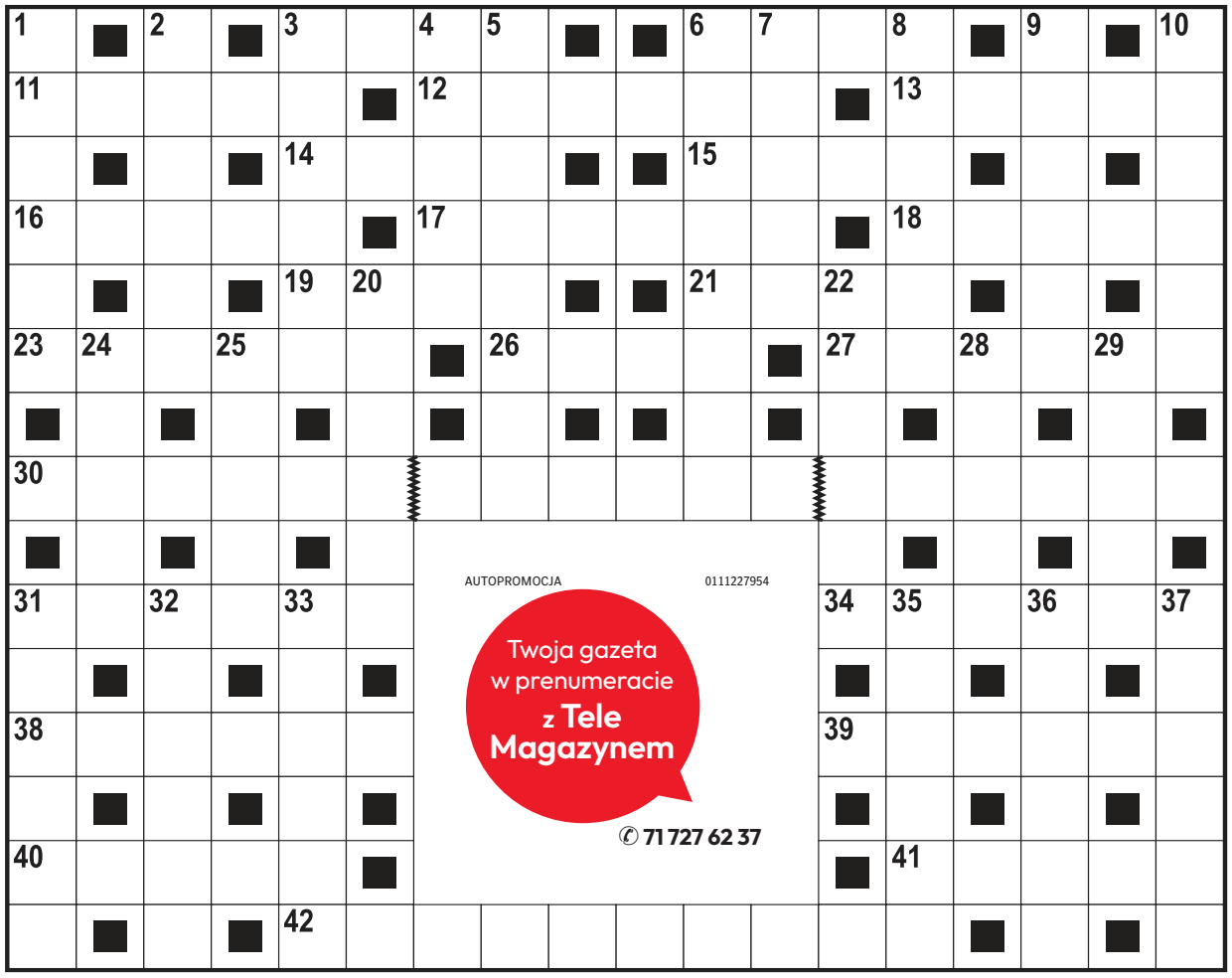

Poziomo:

3) odgazowany węgiel,
6) ryba w wigilijnym menu,
11) popularny proszek do prania,
12) Andy, amerykański artysta, przedstawiciel pop-artu,
13) okrutne, bezprawne rządy,
14) reklamowany lek ziołowy,
15) miejsce narodzin Herkulesa,
16) połysk nadawany butom,
17) okrągły kapelusz kobiecy,
18) Edouard, twórca obrazu „Śniadanie na trawie",
19) bezwonny gaz palny,
21) przerabiana na benzynę,
23) stan niezmieniony przez cywilizację,
26) ptak czczony w starożytnym Egipcie,
27) akt prawny uchwalany w Sejmie,
30) … Polskich, leży w granicach Tatrzańskiego Parku Narodowego,
31) długo dojrzewająca polska wódka,
34) miejsce zamieszkania Igi Świątek,
38) duży tropikalny owad, cykada,
39) mieszanina różnych stylów,
40) Harold, komik filmu niemego,
41) minerał dla przemysłu szklarskiego,
42) kierownik stacji kolejowej.

Pionowo:

1) mowa środowiskowa, gwara,
2) np. rodyjski Kolos,
3) album z seriami i całostkami,
4) określona suma pieniędzy,
5) drugie co do wielkości miasto Grecji,
6) Marek, reżyser filmu „Dzień świra",
7) opera Siergieja Rachmaninowa,
8) był nim Stefan Wyszyński,
9) dalekowschodni statek bez stępki,
10) cienka linka używana w żeglarstwie,
20) tytoń do niuchania,
22) sproszkowany tytoń, wciągany do nosa,
24) termin z tresury owczarka,
25) takt w zachowaniu,
28) stan pod wpływem hipnozy,
29) odpady ze stolarni,
31) cewka do nawijania nici,
32) roślina jaskrowata, zawilec,
33) duchowny katolicki,
35) ścieżka w ogrodzie lub parku,
36) twierdza z powieści „Ogniem i mieczem",
37) uderz w stół, a się odezwą.

AUTOPROMOCJA 0111227954
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 71 727 62 37

ROZWIĄZANIE NR 147

O	■	C	■	Z	Ł	O	Ż	E	W	Ę	G	L	A	■	L	■	C
D	I	U	N	A	■	D	■	G	■	■	Ł	■	W	Ł	O	C	H
N	■	G	■	S	A	M	O	O	B	R	O	N	A	■	C	■	M
O	S	A	K	A	■	O	■	■	O	■	S	■	R	Ó	Z	G	A
G	■	N	■	D	■	W	A	R	N	I	K	■	I	■	K	■	R
A	S	T	R	A	G	A	L	■	■	M	A	K	A	G	I	G	A
■	O	■	Z	■	W	■	F	I	G	A	■	O	■	E	■	Ó	■
A	N	G	E	L	I	N	A	■	■	M	A	S	Z	K	A	R	A
■	D	■	K	■	N							Z	■	O	■	K	■
B	A	Ż	A	N	T							T	A	N	T	A	L
O	■	E	■	I	■							■	M	■	A	■	U
M	U	N	D	U	R							M	O	D	N	I	Ś
B	■	I	■	T	■							■	R	■	I	■	N
K	R	E	D	O	■							■	E	L	E	N	I
A	■	C	■	N	A	M	I	E	S	T	N	I	K	■	C	■	A

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

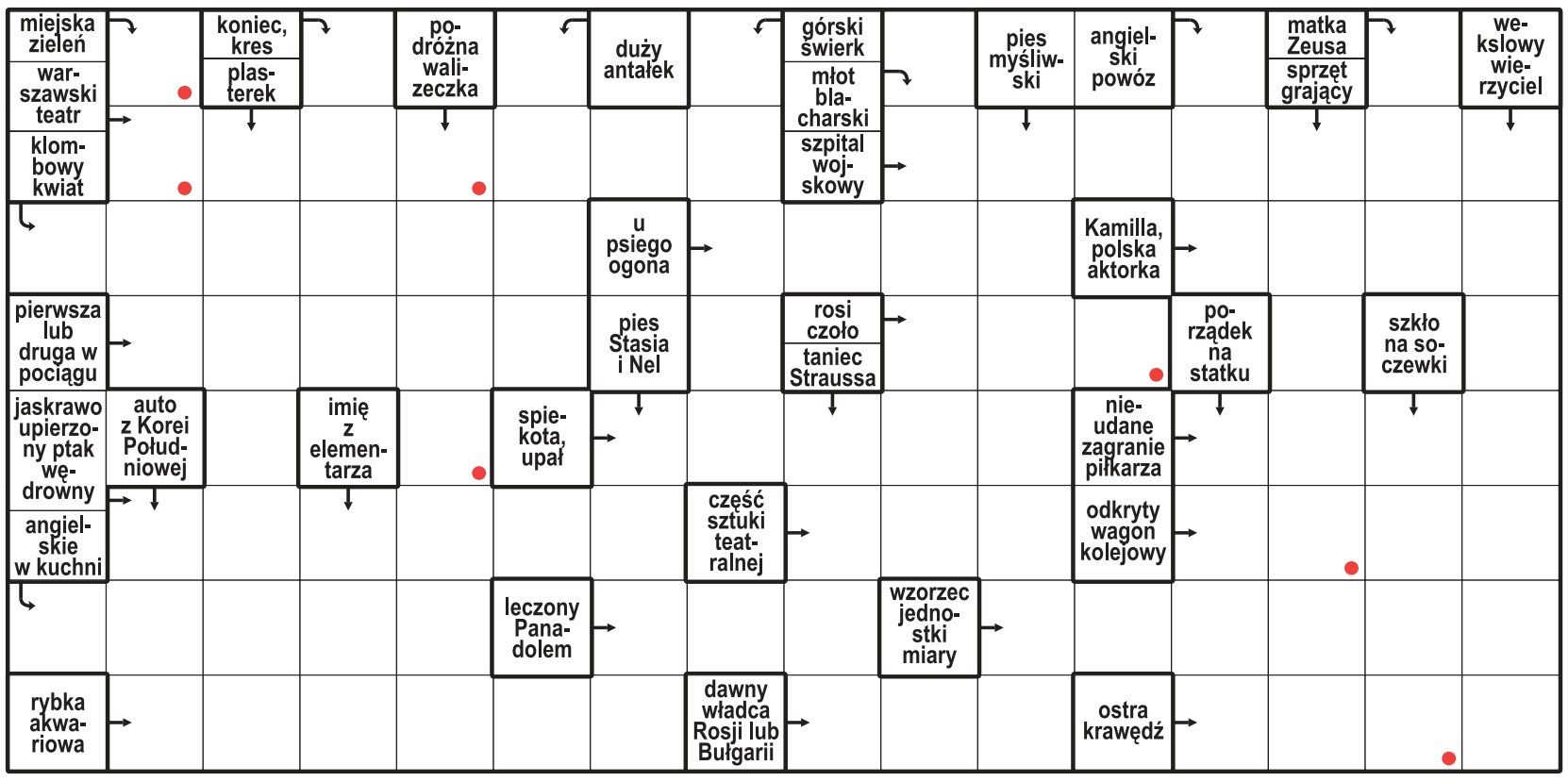

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: PANTEON.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Emocje będą wyjątkowo silne. Horoskop dzienny to wskazówka, by dać sobie przestrzeń na odpoczynek.

Ryby (19.02 - 20.03)
Nietypowy pomysł może okazać się strzałem w dziesiątkę. Horoskop na dziś radzi zaufać swojej kreatywności.

Baran (21.03 - 19.04)
Konsekwencja da efekty. Horoskop dzienny na czwartek mówi, by nie przyspieszać tego, co wymaga czasu.

Byk (20.04 - 20.05)
Inspiracja pobudzi Cię do działania. Horoskop dzienny radzi, by pozwolić sobie na spontaniczny krok.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Łatwo osiągniesz porozumienie. Horoskop na dziś sugeruje, by nie bać się mówić o swoich potrzebach.

Rak (22.06 - 22.07)
Intuicja podpowie Ci właściwy kierunek. Horoskop dzienny na czwartek radzi zachować dyskrecję.

Lew (23.07 - 22.08)
Skupienie pomoże Ci uporządkować zaległe sprawy. Horoskop dzienny mówi, że znajdziesz czas na relaks.

Panna (23.08 - 22.09)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś podpowiada, by wykorzystać dobry moment.

Waga (23.09 - 22.10)
Znajdź chwilę dla siebie. Horoskop dzienny na czwartek mówi, spokój pomoże Ci odzyskać równowagę.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Czeka Cię ciekawa wiadomość. Horoskop na dziś wróży, że Twoja komunikacja przyniesie dziś efekty.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Spokojny rytm dnia sprzyja rozmowom. Horoskop na dziś zapowiada, że docenisz małe, lecz cenne gesty.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Twoja decyzja otworzy nowe drzwi. Horoskop dzienny na czwartek radzi zaufać intuicji i działać bez zwłoki.

eprasa.pl d61d4a68b6

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ każde, got. w 24 h, 500-002-486

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

DOMY - SPRZEDAM

WROCŁAW, Grabiszyn - góra domu do remontu. Tel. +4915510112582.

DOMY - KUPIĘ

DOM blisko Wrocławia 500-185-254.

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Usługi

AGD RTV FOTO

Domowa naprawa telewizorów LED, LCD; 71/351-60-02, 502-175-735.

BUDOWLANO-REMONTOWE

A-Z remonty, itp. Tel. 663-933-639.

A-Z remonty. Tanio! 502-974-900.

DACHY, naprawy, itp. 663-933-639.

ELEKTRYCZNE inst. Pomiary. 71/351-15-15, 603-867-128.

ELEKTRYCZNE Pogotowie 71/351-15-15, 603-867-128.

MALARSKIE, itp. Tel. 663-933-639.

MALARZ, gładzie bezpył. 730-325-737

OKNA, drzwi, naprawy itp. 663933639.

PODŁOGI, naprawy itp. 663933639.

ROLETKI, żaluzje, moskitiery, okna, rolety, drzwi. Montaż, produkcja, naprawa, tel. 71/341-83-03.

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

INSTALACYJNE

ANTENA absolutnie profesjonalnie, tel. 603-867-128, 71/351-15-15.

Awarie - Hydraulik - 505-087-474.

HYDRAULIK 24h, awarie 505-982-689.

Hydraulik natychmiast 500323373

PRZEPROWADZKI

TANIO 508-287-106, 71/784-55-63.

STOLARSKIE

Tapicerstwo tanio 601-892-927.

TRANSPORTOWE

WYWÓZ starych mebli, 660-811-020.

ZABEZPIECZAJĄCE

AWARIE zamków, montaż, serwis drzwi antywłam. 501-104-158.

INNE

KUCHNIE junkersy piece 609-528-079.

Różne

DOBRAWRÓŻKA we Wrocławiu - tel. 724-558-986, www.wrozby.pop.pl

AUTOREKLAMA 0211559520

Pracę szybciej znajdziesz niż szukałeś

Tutaj zlecisz ogłoszenie!

tel. 510 026 518
bo.gazetalubuska@polskapress.pl

tel. 510 026 986
bog.gazetalubuska@polskapress.pl

REKLAMA 0011587188

Chocianów, dnia 24 sierpnia 2026 r.

INFORMACJA

BURMISTRZ MIASTA I GMINY CHOCIANÓW

informuje,

o zamieszczeniu na tablicy ogłoszeń
oraz w Biuletynie Informacji Publicznej
http://chocianow.bip.pbox.pl

informacji o WYKAZIE
nieruchomości gruntowej niezabudowanej
przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu.

REKLAMA 0011587336

BURMISTRZ NOWOGRODŹCA
59-730 Nowogrodziec, ul. Rynek 1
tel. 75 738 06 60 I urzad@nowogrodziec.pl I www.nowogrodziec.pl

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U z 2026 r., poz. 399 ze zm.)

Burmistrz Nowogrodźca

informuje,

że w siedzibie Urzędu Miejskiego przy ul. Rynek 1 w Nowogrodźcu w dniu 24.09.2026 r. zostały wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży i dzierżawy.

REKLAMA 0011586924

Bolków, dnia 24 września 2026 r.

Wyciąg z ogłoszenia o przetargu

Burmistrz Bolkowa

ogłasza drugi ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż **lokalu mieszkalnego nr 5** położonego na II piętrze (poddasze) w budynku przy **ul. Szpitalnej 3 w Bolkowie,** mogącego stanowić przedmiot odrębnej własności, składający się z kuchni i strychu oraz pomieszczeń przynależnych: pokój, dwóch strychów i piwnicy o ogólnej powierzchni użytkowej **39,29 m²** wraz z udziałem wynoszącym **19,1%** we współwłasności wszelkich niepodzielnych części budynku i urządzeń niesłużących wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali i takim samym udziałem w prawie własności działki gruntu **nr 442/3, obręb Bolków-2, o powierzchni 0,0151 ha**, na której zlokalizowany jest ww. budynek (KW nr JG1K/00018403/3).
Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **50 000 zł.**
Wysokość wadium 5 000 zł
Przetarg odbędzie się **w dniu 28 października 2026 roku o godz. 9⁰⁰** w sali nr 8 Urzędu Miejskiego w Bolkowie, ul. Rynek 1.
Pełna treść ogłoszenia została opublikowana na stronie internetowej www.bolkow.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej umbolkow.bip.net.pl oraz wywieszona na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Bolkowie, ul. Rynek 1.
Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Bolkowie, Referat Gospodarki Nieruchomościami i Planowania Przestrzennego, pok. 3, tel. 75 74 13 215 wew. 106, um@bolkow.pl.

REKLAMA 0011585502

Prezydent Miasta Świdnicy

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

O pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym, w sprawie najmu wolnych lokali użytkowych mieszczących się przy: Rynek 38 i ul. K. Pułaskiego 61 w Świdnicy.

– **Rynek 38 (III piętro) –** składający się z pięciu pomieszczeń i dwóch pomieszczeń sanitarnych (WC) o powierzchni 166,40 m², z przeznaczeniem na działalność sportową, rekreacyjną, kulturową, oświatową, związane z działalnością zarobkową.
Stawka wywoławcza czynszu wynosi **10,70 zł/m²/m-c** plus podatek VAT w wysokości zgodnej z obowiązującymi przepisami.
Brak możliwości prowadzenia branży typu beauty.
Wadium w wysokości 1 700,00 zł. Lokal nie podlega prywatyzacji. Godz. 10:00.

– **K. Pułaskiego 61 (parter) –** składający się z czterech pomieszczeń, w tym WC o powierzchni 46,25 m², z przeznaczeniem pod usługi.
Stawka wywoławcza czynszu wynosi **10,70 zł/m²/m-c** plus podatek VAT w wysokości zgodnej z obowiązującymi przepisami.
Wadium w wysokości 495,00 zł. Lokal nie podlega prywatyzacji. Godz. 10:30.

Przedmiotowe nieruchomości przeznacza się do najmu w drodze pierwszego przetargu ustnego nieograniczonego.

Przetarg Nr P-81/X/26 odbędzie się w dniu 29.10.2026 r. w Sali Narad Urzędu Stanu Cywilnego w Świdnicy przy ulicy Armii Krajowej 47 o godzinach wskazanych przy każdym z lokali.

Uczestnicy licytacji proszeni są o punktualne przybycie.

Ogłoszenie o przetargu zostało opublikowane na stronie internetowej Urzędu Miejskiego **http://um.swidnica.pl/pages/pl/urzad-miejski/sprzedaz-nieruchomosci.php**, w Biuletynie Informacji Publicznej **www.bip.um.swidnica.pl** w zakładce „Najem nieruchomości" oraz wywieszone na tablicy ogłoszeń przy pok. 124 w Urzędzie Miejskim w Świdnicy, ul. Armii Krajowej 49.

Dodatkowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia Komunalnego, pok. 229, tel. 74 856 28 67 oraz w Wydziale Przetargów i Inwestycji Miejskich, pok. 125 i 124, tel. 74 856 29 24, 74 856 29 23 i 74 811 67 86.
Sporządziła: M. Prorok-Jurek

REKLAMA 0011586925

Bolków, dnia 24 września 2026 r.

Wyciąg z ogłoszenia o przetargu

Burmistrz Bolkowa

ogłasza czwarty ustny przetarg nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości położonej w Bolkowie, gmina Bolków, stanowiącej działkę **numer 854/17, obręb Bolków-2, o powierzchni 0,0947 ha,** dla której prowadzona jest księga wieczysta numer JG1K/00020287/0.
Cena wywoławcza netto **60 000 zł.**
Wysokość wadium 6 000 zł.
Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Bolkowie, ul. Rynek 1, w sali nr 8 **w dniu 29 października 2026 r. o godz. 9⁰⁰.**
Pełna treść ogłoszeń została opublikowana na stronie internetowej www.bolkow.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej umbolkow.bip.net.pl oraz wywieszona na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Bolkowie, ul. Rynek 1.
Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Bolkowie Referat Gospodarki Nieruchomościami i Planowania Przestrzennego, pok. 3, tel. 75 74 13 215 wew. 106, um@bolkow.pl.

REKLAMA 0011587134

Gmina JORDANÓW ŚLĄSKI

Informacja

Wójt Gminy Jordanów Śląski

informuje,

że podano do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości gruntowej zabudowanej, stanowiącej własność Gminy Jordanów Śląski, przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego, położonej w miejscowości **Mleczna, działka nr 29/2, obręb Mleczna, o pow. 0,8653 ha.**

Wykaz wywieszono na okres 21 dni, tj. **od 23.09.2026 r. do 14.10.2026 r.,** w siedzibie Urzędu Gminy Jordanów Śląski oraz zamieszczono w BIP i na stronie internetowej Urzędu.

Szczegółowe informacje: Urząd Gminy Jordanów Śląski, ul. Wrocławska 55, tel. 71 391 15 81.

REKLAMA 0011587529

ŚCINAWA NAD ODRĄ

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U.2026.339 ze zm.)

BURMISTRZ ŚCINAWY

podaje do publicznej wiadomości informację
o wywieszeniu wykazów nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem/dzierżawę:

- wykazem nr G/184/26 wywieszonym w terminie od dnia 23.09.2026 r. do dnia 14.10.2026 r. ogłoszono wykaz nieruchomości oznaczonej numerem ewidencyjnym 360/15 (część) obr. 2, miasta Ścinawa, przeznaczonej pod ogródek przydomowy,
- wykazem nr G/185/26 wywieszonym w terminie od dnia 23.09.2026 r. do dnia 14.10.2026 r. ogłoszono wykaz nieruchomości oznaczonej numerem ewidencyjnym 184/5 (część) obr. 1, miasta Ścinawa, przeznaczonej pod ogródek przydomowy,
- wykazem nr G/186/26 wywieszonym w terminie od dnia 23.09.2026 r. do dnia 14.10.2026 r. ogłoszono wykaz nieruchomości oznaczonej numerami ewidencyjnymi 40/2, 59, 69 (część) obr. 4, miasta Ścinawa, przeznaczonej pod uprawy polowe,
- wykazem nr G/187/26 wywieszonym w terminie od dnia 23.09.2026 r. do dnia 14.10.2026 r. ogłoszono wykaz nieruchomości oznaczonej numerem ewidencyjnym 432/7 (część) obr. 2, miasta Ścinawa, przeznaczonej pod ogródek przydomowy.

Wykazy zostały zamieszczone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Ścinawa przy ul. Rynek 17 i na stronie internetowej bip.scinawa.pl

eprasa.pl d61d4a68b6

PIŁKA NOŻNA

Rewolucje i ewolucje w Lidze Narodów

Przemeblowana reprezentacja Polski przystąpi do kolejnej edycji Ligi Narodów, tym razem – po spadku – w Dywizji B. Wskutek urazów w składzie powołanym przez Jana Urbana doszło już do czterech zmian. Aż dwóch wśród bramkarzy!

Jaromir Kruk

Ostatnia roszada to zaproszenie – za kontuzjowanego Bartłomieja Drągowskiego z Widzewa Łódź (także dowołanego awaryjnie w miejsce Kamila Grabary) dla Sławomira Abramowicza z Jagiellonii Białystok, który pierwotnie był w składzie kadry młodzieżowej. Sytuacja w polskiej bramce nie jest obecnie różowa i może wzbudzać obawy kibiców.

FOT. ADAM JASTRZEBOWSKI/POLSKA PRESS

W Lidze Narodów zagrają Cristiano Ronaldo, Luka Modrić czy Robert Lewandowski. Szansę może dostać także Sławomir Abramowicz

Dzeko już się pożegna

Liga Narodów to nie tylko poligon doświadczalny (o czym dobrze wiemy, bo tą drogą zakwalifikowaliśmy się na Euro 2024, a Szwecja na mundial 2026), a przede wszystkim gra na wynik. Bośniacy, którzy też chcą wrócić do Dywizji A, powołali Edina Dzeko, ale ich wielka legenda 2 października w spotkaniu ze Szwecją w Zenicy pożegna się z kadrą. Rumunię przeciw Polsce poprowadzi Maradona Karpat – Gheorge Hagi i liczy na sukces w Lidze Narodów.

Największym zainteresowaniem cieszy się rywalizacja w Dywizji A. Z 16 zespołów połowa niedawno dokonała zmian selekcjonerów. 1/16 finału mundialu w Holandii i Niemczech została odebrana jako klęska. Ronald Koeman, tak jak planował, rozstał się z drużyną narodową, myślami był i tak przy walczącej o życie żonie, która kilka dni temu przegrała walkę z rakiem. Za mistrza Europy z 1988 roku przyszedł jeszcze bardziej utytułowany jako piłkarz Xavi Hernandez, pierwszy zagraniczny trener Oranje od 1978 roku – od czasu Austriaka Ernsta Happela. W kadrze na wrześniowo-październikowe mecze nie znalazł się Memphis Depay, który przeciętnie spisuje się w Brazylii w Corinthians. Opaskę kapitana zachował Virgil van Dijk. 35-letni obrońca Liverpoolu zbliża się do setki występów w barwach Holandii i chce pomóc Xaviemu w wygraniu Ligi Narodów, a potem Euro.

Klopp skreślił Undava

Na razie Oranje skupiają się na prestiżowym starciu z Niemcami w Amsterdamie. Juergen Klopp po przejęciu Die Manschaft od Juliana Nagelsmanna zaskoczył powołaniem na najbliższe spotkania aż 44 piłkarzy, a także faktem, że planuje podzielić tę liczną grupę na dwie części. Wśród jego wybrańców nie ma Deniza Undava, autora dwóch goli na mundialu. Liczby (jeszcze dwie asysty w turnieju) nie zrobiły wrażenia na nowym selekcjonerze Niemców, a wielu ekspertów, w tym Matthias Sammer – mistrz Euro '96 – uważa, że napastnik VfB Stuttgart nie pasuje do stylu preferowanego przez Kloppa.

– Chcę, by kibice odzyskali radość z gry reprezentacji Niemiec – podkreśla nowy selekcjoner, który osiągał wielkie sukcesy z Borussią Dortmund i Liverpoolem. Rodacy bardzo na niego liczą, bo już od 2017 roku czekają na triumf w turnieju – wtedy wygrali nieistniejący już Puchar Konfederacji FIFA. W Euro Niemcy ostatni raz triumfowali w 1996 roku, Francuzi – w 2000 i wtedy ich liderem był Zinedine Zidane, nowy trener Trójkolorowych po Didierze Deschampsie. Kibice liczą, że Zizou bardziej wykorzysta ofensywny potencjał zespołu, choć jego poprzednik wywalczył z kadrą wielkie sukcesy; tyle że przez 14 lat wzbogacił gablotę „tylko" o 2 trofea: mistrzostwo świata 2018 i Ligę Narodów 2021.

Nowy selekcjoner na swoje pierwsze zgrupowanie wezwał szóstkę debiutantów i może zobaczymy któregoś w spotkaniu z Turcją, która mimo klapy na mundialu nie zmieniła selekcjonera. – Od Zizou oczekuje się efektownego futbolu. Myślę, że nad ciężkimi charakterami nowy szkoleniowiec zapanuje, tak jak Didier Deschamps, który pod koniec kadencji miał jakieś problemy z Rayanem Cherkim – mówi Tomasz Bzymek, polski trener młodzieży z Surenses, który pracował m.in. z N'Golo Kante.

Ronaldo i Modrić wciąż w akcji

W Portugalii Jorge Jesus nie zamierza skreślać Cristiano Ronaldo (233 spotkania – 146 goli), ale nie daje mu gwarancji gry od początku spotkań. – Szacun dla Ronaldo, który mając tyle lat, cały czas chce rywalizować – mówi Paweł Golański, dyrektor sportowy Korony, uczestnik finałów Euro 2008.

Z występów w reprezentacji Chorwacji nie zrezygnował rówieśnik CR 7 – Luka Modrić (202A-29), a Slaven Bilić nadal korzysta z innych weteranów: Ivana Perisicia (158A-39), Andreja Kramaricia (119A-36), Ante Budimira (41A-7). W kadrze setkę występów przekroczył też Mateo Kovacić (117A-5). Bilić, który wrócił na stanowisko selekcjonera, liczy na doświadczenie starszyzny, potrzebuje tego nowa fala zawodników, m.in. z Luką Vuskoviciem, byłym piłkarzem Radomiaka. Na wypożyczeniu w polskiej ekstraklasie Vusković zaliczył 14 meczów (3 trafienia), potem bronił barw Westerlo, Hamburgera SV, a niedawno Brighton zapłacił za niego Tottenhamowi ponad 60 mln euro.

W tym sezonie dopiero 19-letni Vusković gra w Premier League znakomicie, a jego klubowy szkoleniowiec – Fabian Hurzeler wróży mu świetlaną przyszłość. – Błyskawicznie przystosował się do wymagającej ligi angielskiej, a ma dopiero 19 lat. Zachowuje się, jakby był bardzo doświadczony – chwali coach.

Na Fortuna Arena Chorwatów podejmą Czesi, już z nowym hiszpańskim selekcjonerem – Santi Denią (w gronie jego asystentów Radek Bejbl, wicemistrz Europy 1996, były piłkarz Atletico Madryt). Do drużyny narodowej wrócił Ondrej Lingr, niedawny nabytek Korony Kielce, powołany został też Michal Sacek z Górnika Zabrze, który swój jedyny mecz w barwach narodowych zaliczył przed pięcioma laty.

Do ciekawej konfrontacji dojdzie w Rzymie – Włochy znów Roberto Manciniego – powalczą o punkty z Belgią, którą po Rudi Garcii przejął Mark van Bommel. Holenderski trener ze zrozumieniem przyjął postanowienie Thibauta Courtoisa, bramkarza Realu Madryt o zawieszeniu gry w kadrze. Natomiast ma wciąż do dyspozycji 35-letniego Kevina De Bruyne (Napoli) i 33-letniego Romelu Lukaku (Fenerbahce)... ©℗

PARY 1. KOLEJKI LIGI NARODÓW

Dywizja A
Holandia - Niemcy, Norwegia - Dania, Portugalia - Walia, Serbia - Grecja, Turcja - Francja, Włochy - Belgia, Anglia - Hiszpania, Czechy - Chorwacja

Dywizja B
Austria - Izrael, Kosowo - Irlandia, Gruzja - Irlandia Północna, Polska - Bośnia i Hercegowina, Szwecja - Rumunia, Węgry - Ukraina, Słowenia - Szkocja, Macedonia Północna - Szwajcaria

Dywizja C
Armenia - Łotwa, Czarnogóra - Cypr, Bułgaria - Luksemburg, Islandia - Estonia, San Marino - Finlandia, Wyspy Owcze - Kazachstan, Albania - Białoruś, Słowacja - Mołdawia

Dywizja D
Andora - Malta, Liechtenstein - Litwa

SIATKÓWKA

Biało-Czerwoni rozbili Niemców. Zagrają o finał mistrzostw Europy

Zbigniew Czyż

Reprezentacja Polski siatkarzy zagra w piątek w półfinale mistrzostw Europy. W ćwierćfinale, broniący tytułu Biało-Czerwoni pokonali w Sofii Niemców 3:0 (25:23, 25:17, 25:17).

Tylko w pierwszym secie nasi zachodni sąsiedzi dotrzymywali kroku faworyzowanym siatkarzom znad Wisły. W drugiej i trzeciej partii nie mieli zbyt wiele do powiedzenia. Najlepszym zawodnikiem spotkania meczu po stronie liderów światowego rankingu był Wilfredo Leon, zdobywca 17 punktów.

– Mam nadzieję, że teraz każdy kibic jest zadowolony z naszej gry. Wiemy, że dalej mamy czasami takie momenty, które – może nie będziemy mówić, że są nerwowe – ale kiedy nie wiemy, która osoba musi podbić piłkę. Ale jak już złapiemy temperaturę meczową, to już potrafimy grać swoją najlepszą siatkówkę. Jesteśmy zadowoleni i teraz zapominamy o tym meczu, bo przed nami najlepsza część. Już na takim etapie to każda drużyna będzie chciała ugryźć. A my chcielibyśmy obronić to, co wygraliśmy w 2023 roku – mówi przed półfinałem Wilfredo Leon.

Polacy awansowali do półfinału w dziesiątej imprezie międzynarodowej z rzędu, a także czwarty kolejny raz w europejskim czempionacie. W 2019 i 2021 roku wywalczyli brązowy medal, a dwa lata później złoty. Podopieczni trenera Grbicia to jeden z głównych faworytów Euro, do turnieju przystąpili jako aktualni zwycięzcy Ligi Narodów. W podobnej sytuacji byli trzy lata temu – najpierw wygrali LN, a dwa miesiące później drugi raz w historii zostali mistrzami Europy.

W tym roku stawka mistrzostw Europy jest podwójna. Zwycięzca zapewni sobie też bezpośredni awans na igrzyska olimpijskie w Los Angeles w 2028 roku. Podopieczni trenera Nikoli Grbicia na półfinał przeniosą się teraz do Mediolanu, gdzie zmierzą się ze Słowenią lub Belgią.

– Zobaczymy, jak będzie we Włoszech, na pewno będzie fantastyczna atmosfera, bo tu już jest ścisła grupa walcząca o bilet do Los Angeles. Czekamy, szybki transport, trening i gramy półfinał – mówi Kamil Semeniuk.

Współorganizatorami tegorocznego turnieju są Finlandia, Rumunia, Bułgaria oraz Włochy, które – w Mediolanie – gościć będą decydujące spotkania.

O awans do finału polscy siatkarze zagrają już jutro.

eprasa.pl d61d4a68b6

SPORT

Śląsk zakończył sparingi porażką. Koszykarze w ostatnim sparingu przed sezonem przegrali z MKS-em Dąbrowa Górnicza 79:85

ŻUŻEL

Bartłomiej Kowalski blisko pożegnania ze Spartą

Dawid Foltyniewicz

Najpierw junior, później zawodnik U24, a w trudnych chwilach także ratownik. Bartłomiej Kowalski przez pięć sezonów potrafił wyręczać gwiazdy Betard Sparty, choć sam długo walczył z wyjazdową niemocą. Wiele wskazuje na to, że ostatni mecz we wrocławskich barwach ma już za sobą.

– Raczej tak – odpowiedział Piotr Protasiewicz po pierwszym finale PGE Ekstraligi na pytanie, czy Kowalskiego zabraknie również w rewanżu. Żużlowiec wciąż odczuwa skutki upadku w słowackiej Żarnowicy. Jeżeli nie wróci na tor 4 października, może już nie dostać okazji do pożegnania z kibicami Betard Sparty podczas ligowego meczu.

Do Wrocławia trafił przed sezonem 2022 z Włókniarza Częstochowa. Miał wzmocnić formację młodzieżową i szybko stał się jej podstawowym zawodnikiem. Pierwszy rok zakończył ze średnią 1,459 punktu na bieg, drugi już z 1,716. W 2023 roku zdobył też młodzieżowe indywidualne mistrzostwo Polski, Srebrny Kask i brąz indywidualnych mistrzostw świata juniorów.

FOT. PAP/JAKUB KACZMARCZYK

Bartłomiej Kowalski dołączył do Betard Sparty przed sezonem 2022. We Wrocławiu spędził pięć lat

W Toruniu pokazał również, że potrafi wyręczyć starszych kolegów. 23 kwietnia 2023 roku Kowalski wystąpił w trzech kolejnych wyścigach: drugim, trzecim i czwartym. Najpierw wygrał bieg juniorski, następnie zastąpił wykluczonego za dotknięcie taśmy Macieja Janowskiego, a chwilę później znów musiał ustawić się pod taśmą. W tej serii zdobył sześć punktów, w całym meczu siedem. Wrocławianie wygrali 52:38.

Jeszcze większą odpowiedzialność wziął na siebie w półfinale na tej samej Motoarenie, 27 sierpnia 2023 roku. Po błędach seniorów na starcie wskoczył do obu biegów nominowanych. W 14. wyścigu zwyciężył, w 15., zastępując Artioma Łagutę, przyjechał drugi. Zdobył 12 punktów, najwięcej w Sparcie, która uratowała remis 45:45. Gdy gwiazdy wjeżdżały w taśmę, junior zachowywał zimną krew.

Od 2024 roku zmieniły się obowiązki. Kowalski skończył wiek juniora i objął pozycję U24. Pierwszy sezon w nowej roli przyniósł najwyższą średnią z całego wrocławskiego okresu: 1,776. Szczególnie dobrze czuł się na Olimpijskim, gdzie osiągnął 2,167. Na wyjazdach było jednak tylko 1,270.

Rok później ta różnica stała się jeszcze większa. U siebie uzyskiwał 1,976, poza Wrocławiem zaledwie 0,824. Na obcych torach wygrał tylko jeden z 34 wyścigów. Średnia ogólna spadła do 1,453.

Właśnie dlatego tak ważny był tegoroczny mecz w Gorzowie. 17 kwietnia Sparta przed ostatnim biegiem prowadziła 43:41. Kowalski stanął pod taśmą z Danielem Bewleyem, a naprzeciw byli Jack Holder i Anders Thomsen. Brytyjczyk przyjechał ostatni, ale Polak pokonał obu liderów Gezet Stali. Remis 3:3 dał Wrocławianom zwycięstwo 46:44. Kowalski zakończył spotkanie z dziesięcioma punktami i dwoma bonusami, będąc najskuteczniejszym zawodnikiem gości.

Nie był to jednak początek trwałego przełomu. Sezon 2026 znów przyniósł dobre mecze przeplatane słabszymi, a średnia wyjazdowa wynosi 1,242. Na Olimpijskim to równe 2,000. Gorzów pokazał, że Kowalski potrafi wygrać wyścig pod ogromną presją. Kolejne miesiące przypomniały, że nadal brakuje mu powtarzalności.

Przez pięć sezonów uzbierał dla Sparty 504 punkty i 75 bonusów w 88 ligowych występach. Z drużyną zdobył srebro w 2023 i 2024 roku oraz brąz w 2025. Teraz WTS jest pewny kolejnego medalu. Obok słabych wyjazdów zostaną po Kowalskim również mecze, w których brał na siebie odpowiedzialność za wynik całego zespołu.

SPORTY HALOWE

Trzy miliony złotych na modernizację i zmiany w Hali Orbita

Dawid Foltyniewicz

Nowe oświetlenie, nagłośnienie i odnowiony parkiet – takie zmiany przed sezonem 2026/27 przeszła wrocławska Hala Orbita. Modernizacja kosztowała łącznie 3 mln zł. Sporą część tej kwoty pochłonęły także prace przy systemie przeciwpożarowym.

W najbliższych miesiącach Orbita ponownie będzie gościć koszykarzy, piłkarzy ręcznych i siatkarki. W planach są również spotkania europejskich rozgrywek, w tym EuroCup. Przed powrotem sportowców i kibiców w hali przeprowadzono szereg prac, które mają poprawić warunki rozgrywania meczów oraz ich oglądania z trybun.

Najwięcej, bo ponad milion złotych, przeznaczono na oświetlenie. Nowy system ma znaczenie zarówno dla zawodników, jak i widzów, ale na tym jego rola się nie kończy. Ma też poprawić możliwości realizacji transmisji telewizyjnych i przygotowywania oprawy spotkań oraz innych wydarzeń odbywających się w obiekcie.

Kolejną zmianę kibice powinni usłyszeć. Modernizacja nagłośnienia objęła dużą i małą halę, a jej koszt wyniósł blisko pół miliona złotych. Wymieniono głośniki, wzmacniacze i okablowanie, wprowadzono też cyfrowe sterowanie. System wykorzystuje technologię Dante, która umożliwia cyfrowe przesyłanie dźwięku i zarządzanie nim. Zgodnie z informacjami przekazanymi przez zarządcę ma to zapewnić bardziej czytelne i równomierne nagłośnienie.

– Spartan Hala Orbita zmienia się, bo chcemy, żeby był to obiekt

FOT. SPARTAN HALA ORBITA

Hala Orbita przy ul. Wejherowskiej w sezonie 2026/27 ugości koszykarzy i piłkarzy ręcznych Śląska oraz siatkarki #VolleyWrocław

odpowiadający randze wydarzeń, które się tutaj odbywają, ale przede wszystkim potrzebom ludzi, którzy z niego korzystają. Mówimy zarówno o mieszkańcach i kibicach, jak i zawodnikach, klubach czy organizatorach – mówi Marek Łapiński, prezes WCT Spartan.

Prace objęły również nawierzchnię, na której będą rywalizować sportowcy. Parkiet wycyklinowano i ponownie polakierowano. Odtworzono oznakowanie boisk, stref bezpieczeństwa oraz stref podkoszowych. Pojawił się też napis „SPARTAN HALA ORBITA WROCŁAW".

Nie wszystkie efekty modernizacji będzie można dostrzec z trybun. Prawie milion złotych kosztowała przebudowa systemu sygnalizacji pożarowej. To jeden z największych wydatków w całym przedsięwzięciu, istotny dla hali przyjmującej podczas największych wydarzeń tysiące osób.

W ramach tych prac zamontowano nowe czujki i ręczne ostrzegacze pożarowe. Modernizacja objęła też centralny system nadzoru oraz automatyczne sterowanie. Rozwiązania te mają umożliwić szybsze wykrycie zagrożenia i reakcję na nie.

eprasa.pl d61d4a68b6